

# ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

poniedziałek - sobota - od 7<sup>00</sup> do 9<sup>15</sup>,  
niedziela - od 8<sup>00</sup> do 10<sup>00</sup> - 15455 kHz (25 m).  
Codziennie od 17<sup>00</sup> do 24<sup>00</sup> - 7400 kHz (41 m)

## DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

21-27 listopada 2024 r., nr 1335

W DKP odbył się XXVIII Festiwal Teatrów Szkolnych

### „Twardy Orzeszek” nie do zgryzienia

Zespół teatralny „Twardy Orzeszek” ze Szkoły w Leszczyniakach w Wilnie zdobył główną nagrodę tegorocznego Festiwalu Teatrów Szkolnych, który odbył się na scenie Domu Kultury Polskiej w Wilnie. XXVIII Festiwal Teatrów Szkolnych, został zorganizowany przez Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” oraz Towarzystwo Miłośników Teatrów Szkolnych.

Przedstawienia finałowe zaprezentowały teatryki z polskich szkół Wilna i Wileńszczyzny. Główną nagrodę – Złoty Dzwoneczek – przyznano zespołowi teatralnemu „Twardy Orzeszek” ze Szkoły w Leszczyniakach w Wilnie za spektakl „Kto powiedział, że musimy być dorośli?” (reżyser Diana Markiewicz). Należy podkreślić, że „Twardy Orzeszek” główną nagrodę wywalczył też rok temu za spektakl „Dziewczynka z zapalnikami”. Srebrny Dzwoneczek zdobył teatrzyk „Wędrowniacy” z Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu za przedstawienie „Mały Książę” (reżyser Bożena Bieleninik). Brązowy Dzwoneczek otrzymał zespół teatralny „Na wesoło” ze Szkoły Powczątkowej na Antokolu w Wilnie

za spektakl „Mały Szop” (reżyser Jolanta Kariunienė).

Komisja przyznała też wyróżnienia: zespołowi teatralnemu „Szkic” z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie za spektakl „Proces wychowawczy” (reżyser Beata Kowalewska); zespołowi teatralnemu „Perła” z Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Jałowie za spektakl „Światło gwiazd” (reżyser Joanna Bickiewicz).

Jury postanowiło również przyznać nagrody zespołowe i indywidualne za szczególne zdolności aktorskie. Wyróżnieni aktorzy otrzymali książki ufundowane przez Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku.

Nagrodę publiczności otrzymał

Dokończenie na s. 20



Niebowskazy

#### PRZEZ MIKROSKOP

Co ty głuptasie wyrabiasz najlepszego  
patrzysz przez mikroskop  
na śmierć i miłość jednakowo ciemne  
przykładasz ucho  
szukasz ręką  
chroboczesz klamką żeby otworzyć  
choć serce wie co teraz a nie wie co potem  
stajesz na głowie żeby udowodnić  
zapalasz światło  
wąchasz teologię  
a trzeba  
nie widzieć  
nie słyszeć  
nie dotykać  
nie wiedzieć  
i dopiero wtedy uwierzyć

Ks. Jan Twardowski

W Wilnie zakończyły się Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej

### „Aby nie był daremny krzyż Chrystusa...”



FOT. WIKTOR JUSIEL

W niedzielę, 17 listopada, zakończyły się Opieki Matki Bożej Ostrobramskiej. Tegoroczne Opieki odbywały się pod hasłem „Maryjo wstawiaj się za nami”.

Co roku tłumy wiernych różnych narodowości przybywają na Odpust Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie, by dziękować za wszelkie łaski otrzymane od Boga. Jest to jedna z najważniejszych urocz-

ności religijnych na Litwie. W tym roku oktawa Opieki ku czci NMP Ostrobramskiej przypadła na 10-17 listopada. Opieki obchodzone są w tygodniu, w którym przypada

Dokończenie na s. 4

### Ojciec Święty w liście na 1000 dni wojny na Ukrainie: słowo „pokój” zostało zapomniane przez świat

Papież Franciszek w liście opublikowanym na 1000 dni wojny na Ukrainie napisał, że Bóg „rozliczy z każdej przelanej krwi”. Zazaczył też, że słowo „pokój” zostało zapomniane przez świat.

W liście adresowanym do nuncjusza apostolskiego w Kijowie, ks. abp. Visvaldasa Kulbokasa, Ojciec Święty napisał, że pragnie objąć wszystkich obywateli „umitowanej i umęczonej Ukrainy”, wszędzie gdzie się znajdują.

Franciszek odnotował, że minęło tysiąc dni od „zbrojnej agresji na szeroką skalę”, z powodu której cierpią Ukraińcy. Nie wymienił w liście Rosji jako kraju agresora.

Napisał o Ukraińcach: „Wiem

Dokończenie na s. 18



FOT. VATICAN MEDIA DIVISIONE

#### Maksyma tygodnia:

„Jestem, jaka jestem. Niepojęty przypadek, jak każdy przypadek”.

Wisława Szymborska

Akcja pomocy dla mieszkańców Kresów Wschodnich

## „Polak z sercem”

**Wystartowała siódma edycja akcji „Polak z sercem”. Zebrane produkty zostaną przekazane potrzebującym rodzinom i młodzieży zamieszkującym tereny Kresów Wschodnich.**

Organizacja poinformowała, że w tym roku inicjatywa została rozłożona na dwa etapy. Od 11 do 24 listopada członkowie KSM przeprowadzą zbiórkę pieniężną na placach przed kościołami i w szkołach. Do 31 grudnia potrwa z kolei zbiórka żywności z długim terminem przydatności do spożycia i środków chemicznych.

Akcji towarzyszyć będzie również zbiórka funduszy za pośrednictwem tzw. SMS-a charytatywnego. Zebrane fundusze zostaną przeznaczone na zakup żywności, środków chemicznych oraz przyborów szkolnych. Akcję można także wesprzeć,



wpłacając fundusze na konto Fundacji dla Młodzieży z dopiskiem „VII edycja Polak z sercem”.

Organizatorem akcji jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży – organizacja powołana przez Konferencję Episkopatu Polski w 1990 r., która obecnie działa w 38 polskich diecezjach i zrzesza blisko 15 tys.

członków. Głównym zadaniem KSM jest kształtowanie dojrzałych chrześcijan, którzy aktywnie biorą udział w misji Kościoła katolickiego przez upowszechnianie chrześcijańskich wartości i zasad we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza społecznego i kulturalnego.

Źródło: [polakzsercem.pl](http://polakzsercem.pl), PAP

Poświęcenie kaplicy Matki Bożej Ostrobramskiej w Łapach

## Wskazuje drogę do wiecznego zbawienia

**W sobotę, 16 listopada, w Łapach w parafii Świętego Krzyża odbyła się uroczystość poświęcenia kaplicy Matki Miłosierdzia, która jest kopią wileńskiej Ostrej Bramy.**

Mszy św. przewodniczył ks. abp Tadeusza Wojda przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Kaplicę poświęcił ordynariusz łomżyński, ks. bp Janusz Stepnowski. – Kaplica Ostrobramska wiąże się bardzo mocno z miłosierdziem. Jest

Maryja, mamy Matkę Bożą Miłosierdzia. Niech Ona będzie waszą Matką, która prowadzi was wszystkich do Jezusa. Niech Ona wam wyprasza zdroje miłosierdzia nie tylko dla was, dla waszych bliskich, ale też dla wszystkich, którzy potrzebują, a dzisiaj wielu w Polsce i na świecie potrzebuje tego miłosierdzia – mówił ks. abp Tadeusz Wojda SAC.

W wygłoszonej homilii ks. bp Jonas Ivanauskas, ordynariusz diecezji koszedarskiej, z głęboką

wiarą podkreślił niezastąpioną rolę wstawiennictwa Marii w naszym życiu. Przypomniał, że Jezus Chrystus powierzył ziemską pielgrzymkę każdego z nas w troskliwe ręce Matki. To Ona otacza nas opieką, wskazując drogę ku wiecznemu zbawieniu.

– Przez wszystkie wieki chrześcijanie modlili się do Niej, błagając o Jej obronę i pomoc. Zwracali się do Niej, nazywając Ją najpiękniejszymi imionami: arka przymierza, brama niebieska, gwiazda zaranna, uzdrowienie chorych, ucieczka grzesznych, pocieszycielka strapionych, wspomnienie wiernych, matka miłosierdzia. Modlimy się w domu, w naszym kościele parafialnym – wskazał ks. bp Jonas Ivanauskas.

W parafii ustanowiono Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, które stanie się nowym centrum pielgrzymkowym na mapie duchowej Polski.

Na podst. „Nasz Dziennik”, „Radio Maryja”



Wyjątkowa wystawa w glinciskim pałacu

## Okazja do refleksji

**W niedzielę, 17 listopada, w Glinciskach odbyło się otwarcie wystawy „Święty obraz z domu dziadków”.**

To wyjątkowa okazja do zanurzenia się w historię sztuki sakralnej, która przez wieki odgrywała kluczową rolę w kształtowaniu duchowości, kultury i estetyki. Każdy obraz opowiada swoją własną historię – zarówno tę biblijną, jak i tę związaną z kontekstem historycznym, w którym powstał. O szczegółach wykonania, symbolice i renowacji oraz konserwacji starych obrazów wypowiedziała się znana litewska konserwatorka Teresė Blažiūnienė. Wystawa starych świętych obrazów to również doskonała okazja do refleksji nad znaczeniem sztuki sakralnej we współczesnym świecie. Takie wydarzenie nie tylko przybli-



ża bogatą tradycję sztuki sakralnej, ale również pozwala zrozumieć, jak ważną rolę odgrywała w życiu ludzi

na przestrzeni wieków.

Więc zapraszamy do obejrzenia do 10 grudnia.

## WIEŚCI z Wileńszczyzny

### Nowa książka ks. Tadeusza Kraheła

Ukazała się nowa książka ks. Tadeusza Kraheła z Białegostoku pt. „Ratowanie Żydów przez duchowieństwo katolickie Archidiecezji Wileńskiej w czasie okupacji niemieckiej (1941-1944)”. Jej autor, ceniony historyk Kościoła, udokumentował działalność 144 kapłanów, którzy w czasie II wojny światowej ratowali Żydów na terenie Archidiecezji Wileńskiej. Spotkanie z ks. Tadeuszem Krahelem i promocja jego książki odbędzie się 29 listopada w Wilnie w Centrum Kultury i Duchowości w klasztorze oo. Franciszkanów przy u. Pranciškonų 1 o godz. 18.00.

### Spełnić marzenia dzieci

Samorząd rejonu trockiego kolejny raz zaprasza do przyłączenia się do akcji dobroczynnej „Marzenia dzieci o cudzie bożonarodzeniowym”. Organizowana jest ona z myślą o dzieciach z rodzin wielodzietnych, dzieci niepełnosprawnych, dzieci z rodzin ryzyka socjalnego. Spis takich dzieci liczy 153 osób. Dzieci marzą o zimowej odzieży i butach, o grach komputerowych, o sprzęcie sportowym, o okularkach. Można do tej akcji przyłączyć się środkami pieniężnymi, dokonując przelewu na konto banku administracji samorządu rejonu trockiego – LT324010042700064549 (kod instytucji 181626536, adres Vytauto g. 33, Troki)Przeznaczenie przelewu: akcja bożonarodzeniowa dla dzieci.

### Konferencja nt. ochrony środowiska

22 listopada w Centrum Kultury i Sztuki w Trokach odbędzie się konferencja nt. ochrony środowiska „Przyszłość rodzi się dziś”. Skierowana ona jest do nauczycieli i kierowników działalności pozalekcyjnej. Uczestniczenie w konferencji jest bezpłatne. Obowiązuje rejestracja: <http://forms.gle/Pu6kkGLUT4j8UbPu6>.

### Otwarcie galerii sztuki pięknej w Hanuszyszkach



9 listopada w Hanuszyszkach została uroczystie otwarta galeria sztuki pięknej. Wzięli w niej udział wicemer rejonu trockiego Jolanta Abuveičienė, starosta Hanuszyszek Zita Aniulienė, przewodnicząca wspólnoty Hanuszyszek Liuda Korsanovienė, proboszcz parafii śś. Apostołów Filipa i Jakuba ks. Algimantas Gaidukevičius. Uroczystości towarzyszyła wystawa rzeźb Juozasa Lebednykasa „Zakwitłe sady”, która potrwa do 6 stycznia 2025 r.

### Spektaki w Landwarowie

28 listopada w Centrum Kultury w Landwarowie o godz. 18.30. zostanie zaprezentowany spektakl „Póki jeszcze żyję” według sztuki znanego dramaturga i scenarzysty Ronalda Harwooda „Garderobiany” w reżyserii Jonasa Vaitiekaitisa. Zagrają w nim aktorzy Landwarowskiego Teatru Dworskiego.

### Tworzyć zabawki ze słomy

22 listopada w Ośrodku Kultury w Kiernowie o godz. 18.00 odbędą się zajęcia, podczas których można będzie się nauczyć tworzyć ozdoby ze słomy na Boże Narodzenie. Będzie prowadziła je mistrzyni rzemiosła tradycyjnego Loreta Lichtaravičienė. Zajęcia są bezpłatne.

### Polski film w Podbrodziu

28 listopada w Centrum Kultury w Podbrodziu o godz. 18.00 odbędzie się pokaz polskiego filmu fabularnego „Pies, który jeździł koleją” w reżyserii Magdaleny Nieć.

Życie Zuzi, córki ojca pracującego na kolei, która ma problemy z sercem, zmienia się, kiedy wkracza w nie zwykły pies-podróżnik Lampo. Wyjątkowy pies, którego wyprawy pociągami są sensacją i hitem internetu, zostaje najlepszym przyjacielem dziewczynki...

Film jest dubbingowany na język litewski. (A szkoda, że nie będzie pokazywany jako oryginał – w języku polskim – skoro w Podbrodziu znaczną część mieszkańców stanowią Polacy).

### Ćwiczenia wojskowe „Żelaznego Wilka”

Od 19 listopada na poligonie im. gen. Silvestrasa Žukauskasa i okolicy (Podbrodzie, Sariai) pod nazwą „Furia Barbary” trwają ćwiczenia jednostki Wojska Litewskiego - brygady piechoty „Żelazny Wilk”. Podczas ćwiczeń stosowane są wybuchowe środki imitacyjne, wzmożony jest ruch transportowy w dzień i w nocy. Potrwać one do 26 listopada.

Jan Lewicki

## Rządu nie ma, ale już się rozpada?



Po wyborach nowa władza na Litwie tworzy się w atmosferze skandalu. Skandal wybuchł po tym, gdy socdemni – którzy zwyciężyli w wyborach – do tworzenia koalicji doprosili ekscentrycznego polityka, oskarżanego o antysemickie wypowiedzi Remigijusa Žemaitaitisa i jego partię „Nemuno Aušra”.

Socdemni zarzekali się przed wyborami, że do tworzenia koalicji po wyborach Žemaitaitisa nie zaproszą. Po wyborach jednak zdanie zmienili i koalicję rządzącą podpisali właśnie z Žemaitaitisem oraz Sauliusem Skvernelisem, który stoi na czele „Vardan Lietuvos”. Przywódcy socjaldemokratów, którzy gdy wycofują się z obietnic, zawsze podkreślają, iż są partią demokratyczną, a więc robią to kolegiąlnie, tym razem kolegiąlnie strzelili sobie takiego byka, że głośno o nim stało się nawet za oceanem. Skandal bowiem rozlał się nie tylko na Litwę, ale i daleko poza jej granice. Socdemni wyraźnie nie docenili międzynarodowych reperkusji ich nagłej wolty. Międzynarodowa reputacja Litwy ucierpiała znacznie, gdy w świat poszła wiadomość, iż w naszym państwie powstaje rząd z antysemicką proweniencją. Owszem wieści światowe na ten temat zostały przerysowane, jak często bywa w sytuacji skandali wielokrotnie przesadzane. Ale nikogo to nie obchodzi na świecie. Fakty przesadzone zaczęły żyć swym własnym życiem. Skąd o nich dowiedział się senator USA, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych Ben Cardin, który – być może – nie potrafi nawet dokładnie wskazać na mapie świata położenia Litwy, a co dopiero, że jest tam niejaki Žemaitaitis, groźny antysemita, o tym nikt nie wie. Można jedynie snadnie domyślić się. Fakt, że senator publicznie w liście zbeształ nasz kraj i jego władzę za promowanie antysemickich postaw, na pewno nie jest laurką dla nas od naszego największego gwaranta bezpieczeństwa. Od kierownictwa funduszy niemieckich dotarł do nas też alarmujący list z tymże przesłaniem, co od Amerykanina, choć w samych Niemczech, jak przyznała była swego czasu kanclerz tego kraju Angela Merkel ze wstydem, żadna publiczna impreza społeczności żydowskiej nie może się odbyć bez ochrony policji z racji na niebezpieczeństwo ataków antysemickich.

Padają tymczasem wobec Litwy groźby, że z powodu skandalu i jego międzynarodowych reperkusji nasz kraj na tyle może stracić na reputacji, że sam siebie wepchnie w „strefę ryzyka”, gdy idzie o nasze geopolityczne bezpieczeństwo. Ponoć ambasada

dorcy krajów zachodnich w Wilnie ślą nieustannie sygnały, że „coś takiego nie może być tolerowane”. „Coś takiego” socdemom odbija się czkawką zatem. Pewnie teraz gryzą sobie paznokcie, że weszli na minę, którą przed wyborami obiecywali omijać.

Dbałość o higienę życia publicznego ze strony opozycji i elit politycznych naszego kraju oczywiście doceniamy, ale przy okazji wysuwamy nieśmiałą supozycję, że odtąd równą miarką na Litwie będą sądzone nie tylko antysemickie wypowiedzi, ale też antypolskie, antychrześcijańskie, uderzające w księży katolickich etc. Jak mało przecież jeszcze wody upłynęło w Wilii od czasu skandalicznych ataków konserwatywnego posła Linas Slušnysa, który publicznie wyzywał i obrażał księdza Ričardasa Doveikę, nazywając go kłamcą i porównując do „rupora Kremla” za to, że duchowny odważył się podczas kazania powiedzieć, iż na Litwie aż ok. 80 proc. mieszkańców boi się publicznie wyjawić swe polityczne preferencje. Książę swą wypowiedź oparł na badaniach socjologicznych Baltijos tyrimai i zadał pytanie o stan naszej demokracji w naszym państwie, co wywołało furję konserwatysty. A czy ktoś z elit potępił publiczne enuncjacje dyrektora Inspekcji Języka Państwowego Audriusa Valotki, który obrażał litewskich Polaków porównując ich do separatystów z Donbasu za to, że dążą do publicznego używania swego języka ojczystego na Wileńszczyźnie. Nie było marszy protestu, nie było pikiet „10 minut ciszy” przy Sejmie, elity polityczne głośno milczały. Rzecz jasna nikt też nie odważył się powiedzieć konserwatywnemu posłowi: „won z Sejmu” za antykatolickie ekscesy, choć to właśnie konserwatyści najgłośniej dziś tego żądają od Žemaitaitisa. A czy skandalista Ramanauskas, poplecznik konserwatystów i gwiazda telewizyjna, został kiedykolwiek przez swych mocodawców nalezycie potępiony za wielokrotne nienawistne podżeganie do przemocy wobec litewskich mniejszości narodowych? Nigdy.

Kandydat na premiera Gintautas Paluckas jeszcze nie zatwierdzony w Sejmie, jeszcze bez potwierdzonych nazwisk kandydatów na ministrów w jego rządzie, już ma gigantyczny problem na głowie, od którego mała wysepka siwych włosów na jej czubku będzie się tylko szybko powiększać. Szuka więc wsparcia prezydenta podpowiadając głowie państwa, że „zmniejszanie szkody reputacyjnej wobec Litwy będzie celem każdego szczebla władzy”. Ciekawe tylko, kto tę „szkodę reputacyjną” na Litwę ściągnął, że teraz trzeba ją zmniejszać. Nie wiadomo też do końca, czy prezydent Nausėda za bardzo pali się, by błędy socdemów brać na siebie. Po poniedziałkowym spotkaniu w prezydenturze Paluckas był niezwykle mało rozmowny. Lakoniczny na tyle, że jedynie powiedział, iż nic nie powie o konkretach. Jakie nazwiska na potencjalnych ministrów w jego potencjalnym rządzie przedstawił prezydentowi i czy one znalazły aprobatę u głowy państwa.

Przyznał z rozbijającą szczerością jedynie, że nie wie, czy po jego wizycie w prezydenturze nad jej kominem uniesie się biały czy czarny dym.

Moim zdaniem biały dym raczej się nie uniesie. Nie uniesie się chociażby z tego powodu, że prezydent zapowiedział, iż nie zatwierdzi na stanowisku ministra żadnego kandydata od „Jutrzenki Niemeńskiej”, o ile on będzie posłem tej partii. Žemaitaitis na złość prezydentowi już ogłosił, że na szefa resortu sprawiedliwości desygnuje posła swej partii Rajmondasa Šukysa. Czy prezydent pozwoli sobie grać na nosie zatem, czy raczej Paluckasowi każe oglądać komin, gdzie zobaczy czarny dymek (ostatecznie Žemaitaitis wycofał z kandydatury Šukysa). Jeżeli zaś idzie o zmniejszanie szkód reputacyjnych wobec Litwy, to prezydentura już dawała sygnały, jak zamierza to czynić na swój sposób. Mianowicie chce, aby ministrem spraw zagranicznych w gabinecie Paluckasa był człowiek prezydenta. On miałby wietrzyć na arenie międzynarodowej antysemicki smrodek związany z obecnością w rządzie partii Žemaitaitisa. W tym kontekście pojawiało się nawet nazwisko doradczynie prezydenta ds. polityki międzynarodowej Asty Skaisgirytė. Po spotkaniu z prezydentem Paluckas pytany w tej sprawie i w niej nabrał wody w usta.

Euforia po wygranej w wyborach u socjaldemokratów szybkoitko wyparowała. Gdy Paluckas zamiast Blinkėvičiūtė zabrał się za konstruowanie rządu, zetknął się z realiami litewskiej polityki i boleśnie odczuł je na własnej skórze. Blinkėvičiūtė na swojej wolty socdemów odczuje wkrótce w PE, gdzie ich lewicowcy sojusznicy z pewnością jej ją wygarbują za sojusz z „populistami i antysemitami”. Niemcy w takiej sytuacji zwykli mówić, że „alles geht schiff”. Czyli wszystko idzie krzywo, tłumacząc dosłownie albo na opak, by powiedzieć bardziej po polsku. Koalicja, którą socdemni skleccili, tylko pozornie jest stabilna i w liczbowej perspektywie bezpieczna. W rzeczywistości jest drżąca. Rozsadzić ją może byle malownicza głupota, którą w każdej chwili może palnąć Žemaitaitis. Ten sam zresztą przyznaje, że nie panuje nad własnym organem mowy. Jego partia – to zbieranina przypadkowych osób, dobranych na ostatnią chwilę przed wyborami z łapanek. Są to politycy o bardzo różnej wrażliwości ideowej albo po prostu zwykli partyjni wędrowcy, którzy zmieniają partie jak modna dama swe rękawiczki. Stabilność takiej partii – to stabilność „wańki wstańki”. Na ogół takie projekty polityczne tworzone na konkretne wybory, rozpadają się bardzo szybko. Przy pierwszym poważnym kryzysie politycznym Tautos Prisikelimo Partija Valinskasa czy chociażby ostatnio Laisves Partia temu są najlepszymi przykładami. Pojawily się znikąd i po jednej kadencji odeszły do nikąd.

Rządu Paluckasa jeszcze nie ma, ale ma on już przed sobą kryzys na miarę jego rozpadu...

**Tadeusz Andrzejewski,**  
radny rejonu wileńskiego

## TYDZIEŃ NA LITWIE

### Posel Žemaitaitis może być pozbawiony immunitetu

Na początku tego tygodnia Wileński Sąd Okręgowy nakazał Prokurator Generalnej Nidzie Grunskienė zwrócić się do Sejmu o zniesienie immunitetu posła Remigijusa Žemaitaitisa. Lider partii „Świt nad Niemnem”, która weszła w skład koalicji rządzącej, jest oskarżony o podżeganie do nienawiści wobec Żydów. Bez zniesienia immunitetu postępowanie karne wobec posła nie mogłoby być dalej rozpatrywane przez sąd. W związku z powyższym zostało ono zawieszane do czasu, aż jego immunitet zostanie zniesiony.



### Pomocnikom i doradcom posłów proponuje się zwiększenie gaź



Pomocnikom oraz doradcom posłów na Sejm RL o 8 proc. mogą być zwiększone miesięczne płace zarobkowe. Z inicjatywą zwiększenia gaź do rządu zwrócił się nowy zarząd litewskiego parlamentu. Prosi on o zwiększenie budżetu Kancelarii Sejmu na ten rok o dodatkowy milion euro, a pieniądze te właśnie mają być przeznaczone na zwiększenie wynagrodzeń pomocnikom posłów. Dotychczas zatrudniony na pełnym etacie pomocnik posła zarabiał od 1 100 do 1 600 euro miesięcznie.

### VMI uprzedza w sprawie niezapłaconego podatku za ziemię

Państwowa Inspekcja Podatkowa (VMI) poinformowała, że 579 tys. mieszkańców i 9 tys. spółek zapłaciły podatek za ziemię. Ogólna suma wpłaconych pieniędzy wynosi 44 mln euro i stanowi 73 proc. od ogólnej zakładanej kwoty. Podatku za ziemię nie zapłaciło dotychczas 197 tys. mieszkańców, a od 15 listopada za każdy dzień opóźnienia będą naliczane im odsetki. Podatek za ziemię musi uiścić 786 tys. mieszkańców i 10,4 tys. spółek. Ogółem mieszkańcy do budżetu państwa muszą wpłacić 50,3 mln euro, a spółki 10, 4 mln euro.



### Planowane jest zwiększenie liczby rekrutów



W następnym roku do odbycia obowiązkowej służby wojskowej będzie powołana większa liczba młodych osób niż w roku bieżącym. Zgodnie z rozporządzeniem ministra ochrony narodowej w 2025 roku do służby wojskowej ma zostać powołanych 4075 osób. W tym roku do wojska miało być powołanych 3845 rekrutów. Latem tego roku parlament uchwalił nowelizację Ustawy o służbie wojskowej, zgodnie z którą na listę rekrutów zostaną wpisani młodzi ludzie w wieku 17 lat, a do woja będą powoływani chłopcy w wieku 18-22 lata. Ich służba będzie trwała od trzech do dziewięciu miesięcy.

### Obywatele Hiszpanii zatrzymani w sprawie próby podpalenia w Szawlach

Funkcjonariusze praworządności prowadzą dochodzenie w sprawie planowanego, ale nie urzeczywistnionego aktu terrorystycznego w Szawlach. W trakcie dochodzenia zatrzymano dwóch obywateli Hiszpanii, którzy, według funkcjonariuszy, we wrześniu br. przybyli na Litwę i pod przykryciem nocy w Szawlach próbowali podpalić pomieszczenia spółki prywatnej oraz urzędzenia i przedmioty, jakie znajdowały się na jej terytorium. Na szczęście do podpalenia nie doszło, a sprawcy zostali zatrzymani przez lotewską policję w Rydze i przekazani stronie litewskiej.



Utworzenie przez AWPL-ZChR oraz Związek Chłopów i Zielonych nowej frakcji w Seimasie to przełomowe posunięcie

## Współpraca na zasadach partnerstwa

**Litewski Seimas oficjalnie rozpoczął swoje prace po niedawno zakończonych wyborach parlamentarnych. Polska partia reprezentująca Polaków z Wileńszczyzny, Akcja Wyborcza Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin, której liderem jest europoseł Waldemar Tomaszewski, zdobyła trzy mandaty poselskie, które objęli Jarosław Narkiewicz, Rita Tamašunienė i Czesław Olszewski.**

To o jeden więcej niż miała w minionej kadencji i tym samym przypieczętowała swoje zwycięstwo na Wileńszczyźnie, gdzie była bezkonkurencyjna, wygrywając ze wszystkimi partiami. Wyniki pokazały jasno, że Wileńszczyzna polskością stoi, a reprezentantami Wilniuków w Seimasie są posłowie AWPL-ZChR.

### Konsolidacja sił w polityce to większy wpływ na prace Seimasu

W dość rozdrobnionym w tej kadencji parlamencie ważnym stało się konsolidowanie sił politycznych, aby mieć większy wpływ na prace Seimasu, bo to daje lepsze możliwości działania. Na pierwszym posiedzeniu 14 listopada dwie partie, AWPL-ZChR oraz Związek Chłopów i Zielonych, utworzyły nową frakcję parlamentarną pod wspólną nazwą Frakcja Chłopów-Zielonych i Związku Chrześcijańskich Rodzin. To przełomowe posunięcie polityczne, nie



tylko wzmacniające siłę głosu obu podmiotów, ale też wprowadzające nowość współpracy partii ogólnolitewskiej z partią Polaków. Jest też rzeczą oczywistą, że duże frakcje mają większą siłę przebicia. Mówiąc wprost, większy może więcej. Starostą nowej frakcji, liczącej 11 posłów, została Aušrinė Norkienė, zaś zastępcą Rita Tamašunienė. Co również istotne, kierowanie frakcją będzie się odbywało na zasadzie rotacji przez dwie partie, a to jasny sygnał, że będzie stosowana zasada równorzędności i równości we wzajemnych relacjach.

### Nową frakcję łączy kierunek wzmocnienia samorządności, polityka społeczna, prorodzinna i tradycyjne wartości

Porozumienie liderów obu ugrupowań w sprawie wspólnej sejmowej frakcji, Ramūnasa Karbauskisa i Waldemara Tomaszewskiego, to ciąg dalszy nowej formuły współpracy

między partiami przy zachowaniu całkowitej ich odrębności i podmiotowości organizacyjnej. Łączy ich wspólnota celów i zbieżność głównych tez programowych w kwestiach rozwoju samorządności, polityki społecznej, prorodzinnej i w sprawach światopoglądowych opartych na wartościach chrześcijańskich. Zostało to potwierdzone wspólną deklaracją ideową i nazwą frakcji, w której w całości znalazł się drugi człon nazwy AWPL-ZChR, czyli Związek Chrześcijańskich Rodzin. Świadczy to o skuteczności negocjacyjnej lidera polskiej partii i jej wysokiej pozycji w litewskiej polityce.

### Utworzenie wspólnej frakcji w Seimasie to kontynuacja dobrej współpracy, w tym w Europarlamentcie

Mówiąc o ciągu dalszym współpracy pomiędzy obiema partiami należy wspomnieć o wspólnej pracy w rządzie Skvernelisa, natomiast po czerwcowych wyborach do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski, jako przewodniczący delegacji litewskiej w Grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów oraz członek zarządu frakcji, zaoferował Aurelijusowi Vėrydze z Litewskiego Związku Chłopów i Zielonych przystąpienie do EKR. Utworzenie wspólnej frakcji w Seimasie to kontynuacja dobrej współpracy, która obecnie obejmuje aż dwa poziomy polityczne, krajowy i europejski. Pokazuje to jasno, że

pomimo fałszywej narracji sączonej w mediach nieprzychylnych silnej pozycji AWPL-ZChR, jako reprezentanta wileńskich Polaków, polska partia cieszy się zaufaniem u swoich litewskich partnerów z innych ugrupowań. Ma autorytet uczciwej, solidnej i dotrzymującej słowa formacji, a przede wszystkim jest zdeklarowanym zwolennikiem polityki prospołecznej i prorodzinnej, czyli takiej, jakiej chcą dzisiaj mieszkańcy Litwy.

To właśnie ta dobra renoma przekłada się na współpracę polityczną z partią Karbauskisa. Jestem przekonany, że jej pozytywne efekty będziemy widzieli w czasie rozpoczętych kadencji obu parlamentów, Seimasu i Europarlamentu. I bez wątplenia współpraca ta będzie z korzyścią zarówno dla mieszkańców całej Litwy, jak i Wileńszczyzny, bo jak mawiał Henry Ford „Połączenie sił to początek, wspólna praca to sukces”.

### W czym interesie leży dezinformacja w mediach na temat powstania nowej frakcji?

I na tym można byłoby zakończyć, gdyby nie dziwna dezinformacja, albo nazywając to po imieniu, manipulacja dziennikarska, która pojawiła się w polskojęzycznych mediach na Litwie, w Wilnotece i polskiej wersji LRT. W obu mediach podano nieprawdziwą, a nawet fałszywą informację o nowo powstałej frakcji, jakoby posłowie AWPL-

-ZChR weszli do frakcji Związku Chłopów i Zielonych. To klasyczny fake news. Kompletnie przekłamane, gdyż fakty są takie, że dwie partie, AWPL-ZChR i Związek Chłopów i Zielonych zawarły porozumienie na podstawie którego utworzyły całkowicie nową frakcję w Seimasie pod wspólnie uzgodnioną nową nazwą. Współpraca zaś będzie się opierać na zasadach partnerstwa dwóch odrębnych ugrupowań, opartego na podpisanej deklaracji ideowej, jako wspólnej płaszczyźnie działania. Powstaje zatem pytanie, w jakim celu obie redakcje dopuściły się dezinformacji, będącej celem wprowadzeniem w błąd społeczeństwa? A może należałoby zapytać, na czyje polecenie to zrobiono i w czym interesie? Takiej jawnej nierzetelności dziennikarskiej obie redakcje powinny się co najmniej wstydić, bo nie ma to nic wspólnego z misją mediów, której fundamentem jest przekazywanie prawdy. Taki fałszywy przekaz to celowe pomniejszanie znaczenia ważnego i przełomowego wydarzenia w litewskiej polityce, w którym łączą się do wspólnego działania partia ogólnolitewska i partia mniejszości narodowych. Takie przełomowe posunięcie na pewno też zasmuciło litewskich konserwatystów i Landsbergisa, którzy przez ostatnie 34 lata prowokacyjnie podsycali polsko-litewskie napięcia, żerując na tym.

Dr Bogusław Rogalski,  
politológ

## „Aby nie był daremny krzyż Chrystusa...”

Dokończenie ze s. 1  
16 listopada – dzień wspomnienia Matki Boskiej Ostrobramskiej.

W poszczególne dni Opiek podczas Mszy św. wierni modlili się za różne grupy i organizacje społeczne i kościelne, za pracowników służby zdrowia, oświaty i nauki, za urzędników państwowych oraz za wszystkich, którzy troszczą się o dobro nasze, społeczeństwa i państwa.

Ostatniego dnia Opiek w Kaplicy Ostrobramskiej odbyła się Msza św. przy otwartym oknie Kaplicy Ostrobramskiej w intencji Litwy celebrowana przez metropolitę częstochowski, arcybiskupa Wacława Depo, w koncelebrze z biskupami Litwy.

„W czasach obecnych kiedy na wiele sposobów usiłuje się zacierać ślady obecności Boga w świecie i ignorować głęboki związek wiary chrześcijańskiej z kulturą Europy i świata, Kościół jest szczególnie wezwany, aby wskazywać i głosić prawdę o Chrystusie, synu Boga wcielonym i zrodzonym z Maryi Dziewicy dla naszego zbawienia” – mówił podczas homilii arcybiskup Wacław Depo.

„Kościół nie może odstąpić człowiekowi, którego los tzn. wybranie i powołanie, narodziny i śmierć, zbawienie lub odrzucenie, w tak ścisły i nierozdzielny sposób zespolone są z Chrystusem. Nawet wówczas,

gdyby człowiek nie zdawał sobie z tego sprawy, jego życie toczy się w Chrystusie, albowiem Chrystus odkupił każdego bez wyjątku człowieka, chyba, że sam człowiek wyklucza się z kręgu Jego miłości i zbawienia” – mówił arcybiskup.



„Jan Paweł II zapytany, jaka jest jego modlitwa za świat odpowiedział zwięźle: jest to modlitwa o miłosierdzie nad światem i każdym człowiekiem. W kościele Ducha Św. w Wilnie 5 września 1993 roku, gdy Jan Paweł II wchodził w mury świątyni ludzie witali go z wielkim entuzjazmem. Tak było do momentu aż papież podszedł do obrazu Jezu-

sa Miłosiernego. Wówczas byliśmy świadkami małego cudu: entuzjazm ludzi przeszedł w ujmującą ciszę, gdy papież uklęknął i zatopił swą głowę w dłoniach i w tej ciszy, podnosząc głowę, modlił się znanym aktem „Jezu, ufam Tobie”. To był i

dwóch wyrazów: miłość i serce, co razem oznacza serce jako ośrodek człowieka poruszony miłością wobec siebie samego, najbliższej rodziny, dalszych krewnych, przyjaciół, a wreszcie potrzebujących jakiegokolwiek pomocy, czyli cierpiących i nieszczęśliwych. Miłosierdzie wyrasta z samej istoty chrześcijańskiej miłości Boga i ludzi, a więc domaga się mądrej dobroci i łaski zmiłowania wobec bliźnich. Prawdę miłosierdzia, czyli daru miłości, trzeba wyrazić na zewnątrz, swoją twarzą, ciałem, rękoma, czyli sobą samym i to, co nazywamy akcją społeczną. W tym wszystkim wypełnia się zadanie, które wyraził św. Paweł w Liście do Kolosan „obleczcie się zatem w serdeczne Miłosierdzie”. (...) Jan Paweł II określa tajemnicę Bożego Miłosierdzia mianem największego wśród przymiotów doskonałości Bożych. Objawiając się człowiekowi Bóg swoje Miłosierdzie ukazuje jako podnoszenie w górę i wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła. Jak zaznaczył papież, Bóg odsłania swoje oblicze wobec człowieka jako obdarowująca miłość, potężniejsza od zdrady człowieka i łaska, która jest mocniejsza od grzechu. Drodzy w Chrystusie, dlatego świat dąży do tego, by zdyskredytować samą ideę Miłosierdzia i odciąć ją najpierw od Boga, a

jest stały kierunek Kościoła: prowadzić ku Chrystusowi, przez Maryję, aby każdy z nas mógł powtórzyć: „Jezu, ufam Tobie!” Przez to bowiem wyznawanie wchodzimy w przestrzeń tajemnicy spotkania z Bogiem” – powiedział metropolita częstochowski.

„Słowo „miłosierdzie” oznacza więcej niż tylko litość i materialne wsparcie. Składa się bowiem z

miłości i serce, co razem oznacza serce jako ośrodek człowieka poruszony miłością wobec siebie samego, najbliższej rodziny, dalszych krewnych, przyjaciół, a wreszcie potrzebujących jakiegokolwiek pomocy, czyli cierpiących i nieszczęśliwych. Miłosierdzie wyrasta z samej istoty chrześcijańskiej miłości Boga i ludzi, a więc domaga się mądrej dobroci i łaski zmiłowania wobec bliźnich. Prawdę miłosierdzia, czyli daru miłości, trzeba wyrazić na zewnątrz, swoją twarzą, ciałem, rękoma, czyli sobą samym i to, co nazywamy akcją społeczną. W tym wszystkim wypełnia się zadanie, które wyraził św. Paweł w Liście do Kolosan „obleczcie się zatem w serdeczne Miłosierdzie”. (...) Jan Paweł II określa tajemnicę Bożego Miłosierdzia mianem największego wśród przymiotów doskonałości Bożych. Objawiając się człowiekowi Bóg swoje Miłosierdzie ukazuje jako podnoszenie w górę i wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła. Jak zaznaczył papież, Bóg odsłania swoje oblicze wobec człowieka jako obdarowująca miłość, potężniejsza od zdrady człowieka i łaska, która jest mocniejsza od grzechu. Drodzy w Chrystusie, dlatego świat dąży do tego, by zdyskredytować samą ideę Miłosierdzia i odciąć ją najpierw od Boga, a

później od ludzkiego serca. Samo słowo, jakby przeszkadzało człowiekowi, który poprzez niebawomy rozwój chce stać się panem stworzenia, chcąc odebrać Bogu prawo do życia. Ojciec Święty sprzeciwiał się takiej mentalności, samowystarczalnego świata, bez Boga, bez religii, bez miłości i bez Kościoła, przestrzegając, że różnego rodzaju desakralizacja świata przeradza się często w dehumanizację, a w takim świecie nie ma miejsca dla człowieka – jest tylko panoszące się zło. Dlatego prosimy za pośrednictwem Maryi: „Maryjo, Matko Miłosierdzia, czuwać nad nami wszystkimi, aby nie był daremny krzyż Chrystusa, aby człowiek nie zgubił drogi dobra, nie utracił świadomości grzechu i umiał coraz głębiej ufać Bogu bogatemu w Miłosierdzie”. Amen” – powiedział na zakończenie abp Depo.

\*\*\*

„Sanktuarium Ostrej Bramy od wielu stuleci jest celem licznych pielgrzymów, którzy przybywają tu każdego dnia, aby powierzyć Matce Miłosierdzia radości i troski swego życia. Świątynia ta stała się zatem uprzywilejowanym miejscem spotkania z Matką Chrystusa i Matką Kościoła” – tak o sercu Wilna 4 września 1993 r. w Ostrej Bramie mówił Jan Paweł II.

Fot. Wiktor Jusiel



# Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim

## Liderzy organizacji polonijnych dyskutowali o roli Polski i Polonii w nowej, globalnej rzeczywistości

W sobotę, 9 listopada, w budynku Sejmu RP rozpoczęło się kilkudniowe Światowe Zgromadzenie Liderów Organizacji Polonijnych pod hasłem „Polska i Polonia – razem w nowej globalnej rzeczywistości”. W zgromadzeniu wzięli udział prezesi organizacji polskich i polonijnych z około 30 krajów Europy, USA, Kanady i Australii. Organizatorem jest Rada Polonii Świata, na czele z jej prezesem Jarosławem Narkiewiczem. W kilkudniowych obradach Senatu Polonii Polaków na Litwie reprezentuje Waldemar Tomaszewski, prezes Związku Polaków na Litwie, poseł do Parlamentu Europejskiego, Zdzisław Palewicz wiceprezes ZPL i mer rejonu Solecznickiego oraz Waldemar Urban, wiceprezes AWPL-ZChR i Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL.



### Marek

Jest nas Polaków na świecie 60 milionów, w tym może niezbyt liczna, ale za to niezwykle aktywna, zjednoczona i patriotyczna polska społeczność na Litwie.

### Andrzej

Bardzo dobrze, że Jarosław Narkiewicz jest prezesem Rady Polonii Świata! To pokazuje silną pozycję Związku Polaków na Litwie!

### PL-LT

Wilniuchy mają mocną pozycję w organizacjach polonijnych. Przedstawiciele ZPL szefują Radzie Polonii Świata oraz Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych. To duży sukces organizacji kierowanej przez Waldemara Tomaszewskiego. ZPL jest ceniony za świetne zorganizowanie, jedność, efektywne działania na rzecz wzmacniania i promowania polskości.

### Tadzik

Polonia i Polacy na Litwie muszą połączyć siły i przeciwstawić się tym wszystkim sprzedawczykom.

### Krzysztof

Dyskutowano na wiele interesujących tematów. Wszystkie sprowadzają się do wzmacniania więzi między Macierzą a Polonią i Polakami za granicą. Bo przecież wszyscy jesteśmy jedną wielką rodziną, wspólnotą narodu polskiego.

## Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?  
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat  
i prześlij na adres [info@L24.lt](mailto:info@L24.lt),  
a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów  
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!  
Świat czeka na twoją historię!

[www.L24.lt](http://www.L24.lt) [info@L24.lt](mailto:info@L24.lt)

## Sejm przyjął bezwartościową ustawę o mniejszościach narodowych, która jest „pusta jak wydmuszka”

7 listopada litewski Sejm przyjął ustawę o mniejszościach narodowych. Dokument, na który przedstawiciele mniejszości narodowych na Litwie czekali od 14 lat, spotkał się z krytyką i rozczarowaniem ze strony polskiej społeczności, gdyż ustawa ta nie rozwiązuje zasadniczych problemów. Za przyjęciem ustawy głosowało 67 posłów, 4 wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciw.

### Ryszard

Trzydzieści lat minęło od podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, a państwo litewskie nadal nie przestrzega wielu zapisów i w oczywisty sposób dyskryminuje Polaków na Litwie.

### czytelnik

...„dokument niczego nie reguluje, jest pusty jak wydmuszka, nie zawiera konkretnych.”

### Jan

Landsbergiści się pospieszyli, by na odchodne przyjąć tego gniota, który tylko mąci prawdziwy obraz: niby przyjęto ustawę, tylko ona nic konkretnie nie rozwiązuje. To po co ta cała szopka?

### z Wilna

Posłowie AWPL wnosili poprawki, które mogły naprawić ten bubel prawny, ale nie zostały przyjęte. Bo tak naprawdę ta „ustawa” już w założeniach autorów, konserwatystów i liberałów, miała być tylko atrapą.

### Wachter

Autorem tej ustawy jest ministra Dobrowolska, liberałka, która zaj-



mowała się głównie promowaniem LGTB - zresztą sama brała udział w paradach gejowskich. Nic dziwnego, że przygotowała tak nieudane prawo, które więcej psuje niż cokolwiek naprawia.

### Marek

Zapisy tej ustawy są dyskryminujące i dzielą mieszkańców, bo wykluczają osoby należące do mniejszości narodowych poza unijnych. Czyli po raz kolejny sztucznie dzieli się ludzi, będących obywatelami kraju. To stara metoda landsbergistów, by wprowadzać podziały i niesnaski między ludźmi.

### Andrzej

do Wachter Masz rację, to taka litewska odmiana polityka w stylu „biedroniowym”. Niestety jedyne pole jej zainteresowania to mniejszości... seksualne. Dobrze że wyborcy jej i całej tej partycje serdecznie podziękowali i wyrzucili z sejmku, nie dostali ŻADNEGO mandatu w nowym sejmie.

### Aleks

Właściwie wszyscy są zgodni, że ta ustawa praktycznie niczego nie rozstrzyga, nawet jej autorzy

(!). Po co było ją przyjmować w takiej formie? Żeby zamknąć temat? Żeby udawać, że coś się robi? Mniejszości narodowe nadal czekają na konkretne rozwiązania prawne. Miejmy nadzieję, że nowy sejm naprawi to koszarne i błędne, ale w pełni świadomie poczynione, prawo przyszykowane przez konserwatystów i liberałów.

### Wolski

Nowa ustawa o mniejszościach narodowych jest oczywiście potrzebna. Ale nie w takiej ułomnej postaci, która tylko wprowadza zamęt.

### Staszek

Niestety, w takiej formie ustawa nie rozwiązuje problemów mniejszości narodowych. Szkoda...

### !!

Zła ustawa jest gorsza niż żadna.

### Jerzy

Przyjęcie tej pseudoustawy to odwracanie kota ogonem: udawanie, że cokolwiek się robi dla mniejszości narodowych. A tymczasem jest wręcz odwrotnie, bo teraz nacjonaliści mają argument, że owszem, jest ustawa, więc temat zamknięty.

## „Niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i bardzo kosztownym”.

### 11 listopada na wileńskiej Rossie

11 listopada, obchodziliśmy 106. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Święto Niepodległości Polski tradycyjnie zgromadziło na wileńskiej Rossie Polaków z Wileńszczyzny i rodaków z Macierzy. Podczas uroczystości przy Mauzoleum Matki i Serca Syna oddano hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu – twórcy niepodległego państwa polskiego. W tym wyjątkowym dla

każdego Rodaka dniu na wileńskiej Rossie było uroczyste i biało-czerwono.

### Marek

Polacy na Litwie aktywnie obchodzą Święto Niepodległości Polski. Jest wiele uroczystości, spotkań, wydarzeń okolicznościowych.

### Anna

Marszałek Piłsudski, Wilniuk, jeden z Ojców Niepodległości mawiał, że niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i bardzo kosztownym.

Tym bardziej powinniśmy ją doceniać i pielęgnować.

### Janina

Doceniamy naszą niepodległość. Nie wszystkie pokolenia miały szczęście ją mieć.

### PL-LT

To naprawdę wspaniała inicjatywa - Sztafeta Niepodległości, organizowana przez Wileński Hufiec Maryi im. Pani Ostrobramskiej i księdza Dariusza Stańczyka już po raz 30. Szczęść wam, Panie Boże!



Flaga Wileńszczyzny

## HYMN WILEŃSZCZYZNY

## Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka  
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,  
Zapatrzone w modrą gładź,  
Świętojańskie płyną wieńce  
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,  
Wileńszczyzny drogi kraj.  
Na nic Ciebie nie zamienię,  
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,  
Woła wiernych dzwonów spiż.  
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,  
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,  
Pośród jarów, pośród gór,  
Co broniły tu polskości,  
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!  
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

## KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 21-27 listopada 2024 r.

- 21 listopada 1830 r. w Jaszunach zmarł Jan Śniadecki, matematyk, astronom, filozof, rektor Uniwersytetu Wileńskiego.
- 21 listopada 1907 r. aktorka Nuna Młodziejowska założyła w Wilnie teatr, który w ciągu trzech lat sama prowadziła i finansowała.
- 22 listopada 1993 r. zostało zarejestrowane Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki z prezeską Apolonią Skakowską na czele.
- 22 listopada 2019 r. w Wilnie na Starej Rossie odbył się uroczysty pochówek przywódców Powstania Styczniowego 1863 r. Zygmunta Sierakowskiego i Konstantego Kalinowskiego oraz siedmiu bohaterów powstania.
- 24 listopada 2003 r. zmarł Jan Szyrwiński, dyrektor szkoły siedmioletniej w Jałówce, działacz społeczny, współzałożyciel Akcji Wyborczej Polaków na Litwie.
- 25 listopada 1821 r. urodził się Albert Żamett, wileński artysta malarz, członek Wileńskiej Komisji Archeologicznej.
- 25 listopada 1905 r. urodziła się Janina Strużanowska, lekarka, założycielka polskiego amatorskiego teatru.
- 26 listopada 1867 r. w Wilnie urodził się Tomasz Nejman, kontradmirał, uczestnik I wojny światowej.
- 26 listopada 1895 r. urodził się Witold Hulewicz, poeta, pisarz, tłumacz, kierownik programowy Rozgłośni Wileńskiej Polskiego Radia, współzałożyciel i sekretarz wileńskiego Związku Zawodowego Literatów Polskich, twórca „Śród Literackich” w Celi Konrada.
- 27 listopada 1888 r. w Wilnie urodził się Witold Sławiński, botanik, mikrobiolog.
- 27 listopada 1931 r. w miejscowości Mile na Wileńszczyźnie urodziła się Maria Piotrowska, reżyserka dubbingu.
- 27 listopada 1991 r. w Wilnie odbyło się uroczyste otwarcie Ambasady i Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Jan Śniadecki – astronom,  
matematyk, filozof

Jan Śniadecki urodził się 29 sierpnia 1756 r. w Żninie w rodzinie mieszczańskiej pochodzenia szlacheckiego Jędrzeja i Franciszki z domu Giszczyńskiej. Pierwsze nauki pobierał w żnińskiej szkółce parafialnej. Wykształcenie średnie zdobywał w Gimnazjum w Trzemesznie.

Przez 7 lat (od 1764/1765 do 1771/1772) uczęszczał do Kolegium Lubrańskiego w Poznaniu. W tym okresie uczęszczał także na publiczne wykłady fizyki eksperymentalnej profesora kolegium jezuickiego, J. Rogalińskiego. Przez kolejne 2 lata (od 1772/1773 do 1774/1775) studiował w Akademii Krakowskiej. 31 marca 1775 r. osiągnął magisterium nauk wyzwolonych i doktorat filozofii.

W roku akademickim 1776/1777 pracował jako profesor algebry. Rok później był profesorem klasy VI świeżo reformowanych Szkół Nowodworskich (dawniej Władysławowskich), gdzie wykładał w języku polskim: ekonomię, logikę, mechanikę, hydrostatykę, hydraulikę oraz

naukę o zachowaniu zdrowia. W 1778 r. wyjechał za granicę, by kontynuować studia. Studiował w Getyndze, Paryżu. Do kraju wrócił

wiczanami. Dzięki Śniadeckiemu udało się uniknąć grabieży.

Patriotą był nie tylko z mowy, ale i z czynu. W czasie powstania ko-

ściuszkowskiego objął funkcję członka komisji odpowiedzialnej za zbierkę funduszy i prowiantu oraz rekrutację do powstańczej armii.

W latach 1807-15 pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Wileńskiego. Na Wileńszczyźnie starał się zunifikować oświatę. Od 1819 roku Śniadecki zaczął krytykować rodzący się romantyzm. Upatrywał w nim powrotu do ciemnoty i zabobonności. Krytyka nie pozostała bez odzewu. Naukowy światopogląd Śniadeckiego skrytykował Mickiewicz w balladzie „Romantyczność”.

Śniadeckiemu nauka zawdzięcza nie tylko sprawną organizację oświaty. To on opracował polską terminologię matematyczną i astronomiczną. Odkrył, niezależnie od Heinricha Wilhelma Olbresa planetoidę Pallas. Zmarł 21 listopada 1830 r. Został pochowany na cmentarzu w Jaszunach.



Projekt „Wileńszczyzna dla Niepodległej”

## Niezapomniany pobyt w Sulejówku

**W dniach 8-12 listopada chór „Iskierki” z Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki z Podbrzezia, wraz z opiekunami, dyrektorką gimnazjum Jolantą Driukienė, nauczycielką języka polskiego Anną Janekowską i nauczycielką muzyki Ireną Iliną, w ramach projektu „Wileńszczyzna dla Niepodległej” gościł w Sulejówku koło Warszawy.**

Projekt został zorganizowany przez prezesa Fundacji „Na obcej Ziemi” Piotra Poźlewicza, koordynatorem projektu jest Elana Poźlewicz. Młodzież z Wileńszczyzny uczciła Dzień Niepodległości dwoma koncertami pieśni patriotycznych, które odbyły się w Sulejówku.

Pomysłodawca i organizator przedsięwzięcia Piotr Poźlewicz, zatroszczył się również o to, by młodzi artyści poznali historię Powstania Warszawskiego, więc odwiedziliśmy Muzeum Powstania, gdzie usłyszeliśmy o wydarzeniach z tamtych lat, o których w ciekawy i dostępny sposób opowiadali prze-

wodnicy. Chórzyści i opiekunowie uczestniczyli też w uroczystościach z okazji Dnia Niepodległości Polski przy Kopcu Współtwórców Niepodległej i Pomniku Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, gdzie wspólnie z przedstawicielami organizacji polskich złożyli kwiaty ku czci bohaterów. Młodzież z Wileńszczyzny zamieszkała w gościnnych domach uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sulejówku-Miłośnię oraz uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Janusza Korczaka w Sulejówku-Miłośnię. Wspaniali gospodarze nie tylko otworzyli drzwi swoich domów, ale też poświęcili naszym uczniom swój czas i zorganizowali wiele ciekawych atrakcji.

Po kilku dniach spędzonych w Macierzy pełni wrażeń, zadowoleni i szczęśliwi wróciliśmy do naszych domów i szkół, a uczestniczenie w tak wspaniałym wydarzeniu na długo zostanie w naszej pamięci. Oprócz naszego chóru w projekcie wzięły udział chór „Suderwianka”



z Suderwy i chór „Niemieżanka” z Niemieża oraz wspaniała solistka Ewa Łaszakiewicz z Wilna.

Dziękujemy wszystkim, kto przy-

czynił się do zorganizowania tego wyjazdu, szczególnie postance na Sejm Republiki Litewskiej Ricie Tamašunienė, burmistrzowi miasta

Sulejówek Arkadiuszowi Śliwie a także radnym miasta Sulejówek oraz Piotrowi i Elanie Poźlewicz.

**Anna Jankowska**

Spotkanie ze sztuką teatralną w Rudominie

## Monodramat w wykonaniu Emilii Latėnaitė

**Polska pisarka i dziennikarka Dorota Terakowska powiedziała: „Teatr to świątynia sztuki”. Do takiej świątyni sztuki wszystkich zaprosiło Centrum Kultury w Rudominie. Właśnie tu 14 listopada można było oglądać monodramat Emilii Latėnaitė „Kiedy bardzo chcesz żyć, ale nie wiesz jak”.**

Przedstawienie „Kiedy bardzo chcesz żyć, ale nie wiesz jak” – to pogodny spektakl o tęsknocie za drugim człowiekiem i spotkaniu z samym sobą. O chwilach, kiedy bardzo chcesz żyć, ale nie wiesz jak. Przedstawienie nie zaskakuje efektami i formą, ale tworzy atmosferę wibrującą

wrażliwością, mocą gry aktorskiej i dźwiękiem na żywo tak, aby każdy widz mógł się spotkać ze swoim dawnym „ja”, poczuć i dobrze się bawić.

Aktorka Emilija Latėnaitė wcieliła się w cztery postacie z różnych epok, krajów i środowisk społecznych, które poszukują swojej tożsamości. Ich sytuacje pokazują, że czasy się zmieniają, ale najważniejsze pytania, które stawia sobie człowiek, pozostają takie same.

Odgrywane przez aktorkę Emilię Latėnaitė postacie były wzorowane na prawdziwych osobach historycznych. Z czasem osoby historyczne stały się dla niej źródłem natchnienia. Aktorka nie miała na celu od-



tworzenia dokładnego dokumentu historycznego i przekazania go innym. Zdaniem Emilii Latėnaitė historia jest dla niej sposobem, narzędziem do uświadomienia sobie, że jesteśmy tylko częścią kontinuum.

W przedstawieniu utwory kompozytorów Tarquinio Meruli i Alessandro Stradelli na żywo zagrał słynny duet „Duettissimo” wiolonczelista Gleba Pyśniaka oraz skrzypaczka Dalii Dėdinskaitė.

Publiczność miała okazję oglądać niezwykle ciekawe widowisko. Wszyscy artyści zostali obdarowani gromkimi brawami.

**Centrum Kultury w Rudominie**

Popołudnie romansów i piosenek miłosnych w Rudominie

## „Listy miłosne”

**Centrum Kultury w Rudominie każdego roku organizuje wiele wspaniałych imprez. Niektóre z nich stały się piękną tradycją. Jedną z nich jest popołudnie romansów i piosenek miłosnych. Każdego roku impreza ta nosiła nazwę „Nie wróćę polną ścieżką”. Natomiast w tym roku ta organizowana od wielu lat impreza odbyła się 16 listopada i nosiła hasło „Listy miłosne”.**

Nazwa została zmieniona dlatego, aby przypomnieć czułe listy miłosne, które pisali niegdyś do siebie zakochani. Obecnie zwyczaj pisania długich miłosnych listów, niestety, zanikł.

Organizatorzy zaprosili wszystkich spędzić jesienne popołudnie w miłej atmosferze w otoczeniu pieśni, tańca, poezji i rozmów o miłości. Swoje najpiękniejsze pieśni miłosne, romanse i tańce zaprezentowały zespoły artystyczne ze wspólnot Wilna oraz Centrum Kultury w Rudominie.

Przed publicznością wystąpił wileński zespół wokalny wspólnoty Szeszkina „Dar širdyje ne sutema”, którym kieruje Regina Lajauskienė. Swoją program artystyczny zaprezentował zespół „Tautinės raiškos sambūris” z Wilna, którego kierownikiem jest Janina Aidukienė. Wszystkich zachwycił występ zespołu „Riešutėlis” z Wilna, reprezentujący



dzielnice Leszczyniaki, pod kierownictwem Liutaurasa Milišauskasa. Ze swoim programem artystycznym wystąpił zespół „Kaštonų skyriaus Bočiai”. Gospodarzy imprezy zaś reprezentował zespół wokalny „Gija”, pod kierownictwem Leonasa Pamerneckisa oraz zespół wokalny

„Kolurija”, pod kierownictwem Janiny Pamerneckienė, działający przy Centrum Kultury w Rudominie. Gościem specjalnym imprezy była kapela wspólnoty Poszyłajcie z Wilna „Žirginėliai”. Kierownikiem kolektywu jest Valentinas Miškeleūnas. Publiczność została również zaproszona do

tańca. W wirze tanga i walca wirował zespół taneczny „Retro bočiai” z Wilna, którego kierownikiem jest Vitalija Zaleskaitė.

Tego popołudnia brzmiały również piękne wiersze miłosne, czytane były urywki z dawnych listów miłosnych. Wielu z widzów odczuło nostalgię po dawno minionych latach młodości.

Spotkanie z romansem przebiegło w miłej atmosferze. Wszystkim dopisywał dobry humor. Uczestnicy mogli nie tylko kotysać się w takt rozbrzmiewającej muzyki, ale również śpiewać wraz z zespołami. Tego popołudnia było dużo nie tylko muzyki, pieśni i tańców, ale również rozmów i śmiechu.

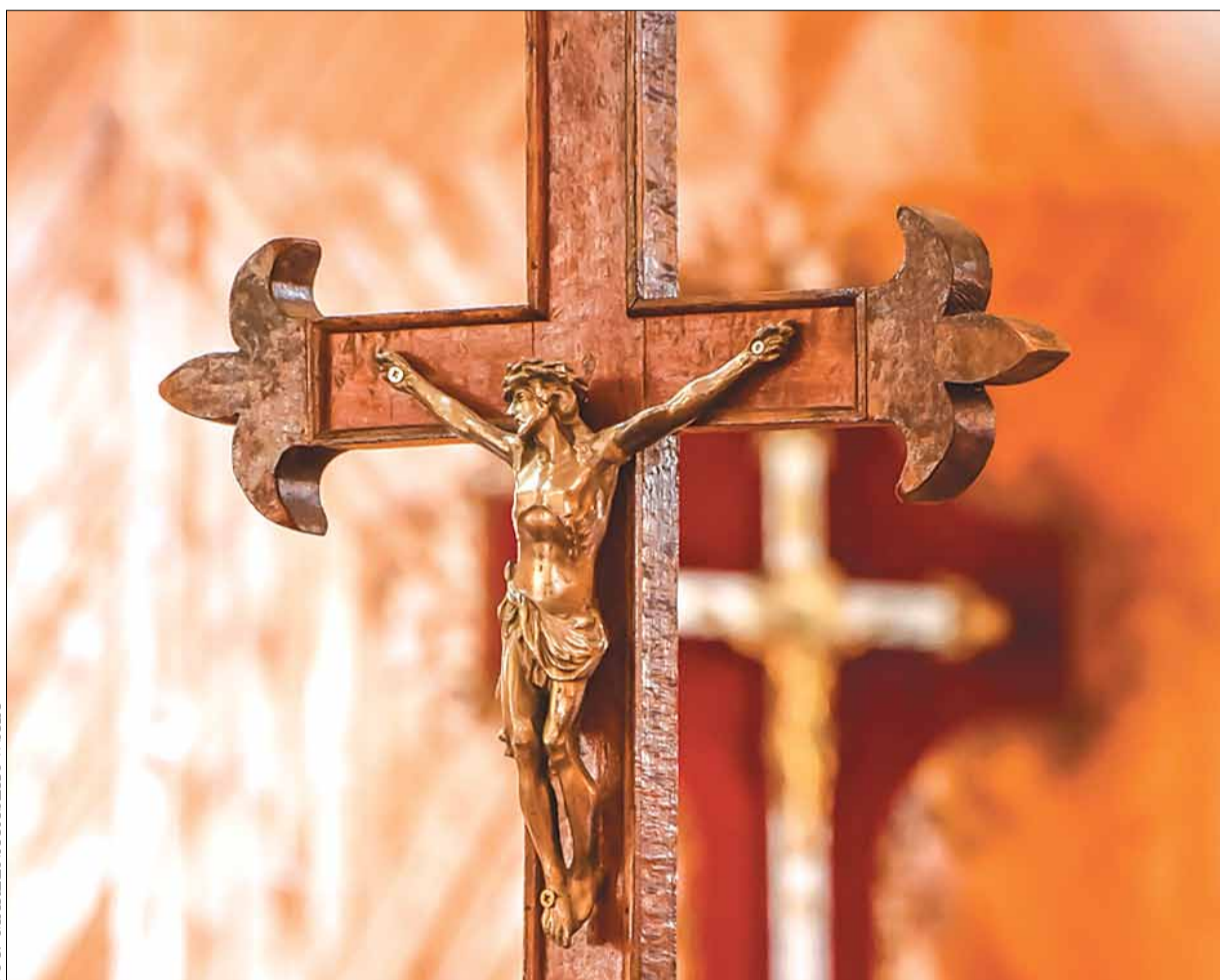
Organizatorem spotkania z romansem było Centrum Kultury w Rudominie.

**Centrum Kultury w Rudominie**

# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

**Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w dwóchsetnym pięćdziesiątym dziewiątym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.**

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,  
21 listopada 2024  
Ofiarowanie Najświętszej  
Maryi Panny, wspomnienie**

Łk 19, 41-44

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Gdy Jezus zbliżył się do miasta, na jego widok zapłakał i mówił: „Gdybyś i ty tego dnia pojęło, co służy pokojowi. Lecz teraz jest to zakryte przed twoimi oczami. Nadejdą bowiem dla ciebie dni, gdy twoi wrogowie otoczą cię wałami, oblegną i ścisną ze wszystkich stron. Zrównają cię z ziemią i zgładzą twoje dzieci. Nie pozostawią w tobie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu twego nawiedzenia”.

## ŁZY JEZUSA

Jezus płacze głęboko poruszony i wstrząśnięty przyszytymi losami Jerozolimy, która w niedalekiej przyszłości zostanie zniszczona. Jednak chyba jeszcze bardziej jest poruszony z powodu każdego człowieka, który nie rozpoznaje i nie przyjmuje Jego obecności w swoim życiu. Czy potrafimy rozpoznawać nasz własny czas nawiedzenia przez Boga? Czy pielęgnujemy w sobie tę zdolność uważności? Jakie momenty nawiedzenia mnie przez Jezusa rozpoznaję? Opowiem Mu o tym z sercem pełnym wdzięczności.

**Jezu, zapłacz dziś nade mną, nad moją nieumiejętnością współpracy z łaskami, które mi dajesz, szczególnie z łaską nawiedzenia mnie przez Ciebie!**

**Piątek,  
22 listopada 2024  
św. Cecylii, dziewicy  
i męczennicy, wspomnienie**

Łk 19, 45-48

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Kiedy Jezus wszedł do świątyni, zaczął wyrzucać sprzedających, mówiąc im: „Napisano: «Dom mój będzie domem modlitwy», a wy zamieniliście go w kryjówkę bandytów”. I nauczał codziennie w świątyni. A wyżsi kapłani i nauczyciele Pisma, a także przywódcy ludu, szukali okazji, aby Go zgładzić. Lecz nie wiedzieli, co mogliby zrobić, bo cały lud słuchał Go z zapartym tchem.

## RÓŻNE ODSŁONY MIŁOSIĘDZIA

Miłosierdzie Boga nie jest jedynie delikatne, czułe, współczujące, podnoszące. Jest również pełne mocy, wytyczające granice, oczyszczające, uwalniające. Wyrzucając sprzedających ze świątyni, Jezus okazuje im wielkie miłosierdzie. Pokazuje, że relacja z Bogiem opiera się na adoracji, czci i osobistej więzi, a nie na kupczeniu, zasługiwaniu i składaniu ofiar. Dom Boga jest domem modlitwy, czyli słuchania i dialogu, spotkania i przebaczenia. Jezus jest tak jasny, przejrzysty, wyrazisty w swoich postawach, że nie pozostawia obojętnymi tych, którzy się z Nim stykają: albo czyhają na Jego życie, albo słuchają Go z zapartym tchem.

**Jezu, przyjdź i zaprowadź porządek w świątyni mojego serca, w sanktuarium mojego sumienia.**

**Sobota,  
23 listopada 2024  
św. Klemensa I, papieża  
i męczennika,  
św. Kolumbana, opata**

Łk 20, 27-40

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Do Jezusa przyszedli niektórzy z saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania, i zapytali Go: „Nauczycielu, Mojżesz tak nam napisał: «Jeśli ktoś żonaty umrze bezdzietnie, to jego brat niech poślubi wdowę i da potomstwo swemu bratu». Otóż było siedmiu braci. Pierwszy ożenił się i umarł bezdzietnie. Potem drugi i trzeci ożenił się z wdową. I podobnie następni, aż do siódmego. Lecz nie pozostawili po sobie potomstwa i pomarli. Po nich umarła i ta kobieta. Gdy nastąpi zmartwychwstanie, którego z nich będzie żoną? Siedmiu bowiem miało ją za żonę”. Jezus im odpowiedział: „Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy zostają uznani za godnych osiągnięcia wieczności i powstania z martwych, ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą. Gdyż już nie mogą umrzeć, są bowiem równi aniołom i jako uczestnicy zmartwychwstania są synami Bożymi. O tym zaś, że umarli zmartwychwstają, zaznaczył także Mojżesz w opowiadaniu o krzewie. Nazywa tam Pana «Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba». Przecież Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych. Wszyscy bowiem dla Niego żyją”. W odpowiedzi na to niektórzy z nauczycieli Pisma przyznali: „Nauczycielu, dobrze powiedziałeś”. I już nie mieli odwagi o nic Go pytać.

## UCZESTNICY ZMARTWYCHWSTANIA

Czasami wypowiadamy się na tematy, których kompletnie nie znamy. Tak właśnie czynili saduceusze. Tylko Jezus może nam powiedzieć, czym jest życie wieczne. Nie wiemy, jak to będzie wyglądać, i wiedza ta nie jest nam potrzebna. Najważniejsze, abyśmy mogli spotkać Boga żywych, Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, który dziś jest Bogiem Jolanty, Pawła, Edwarda, Natalii, czyli każdego, kto w Nim i dzięki Niemu staje się uczestnikiem zmartwychwstania. Wówczas jako dzieci Boże będziemy równi aniołom.

**Jezu, proszę Cię, prowadź mnie ku pełni życia w Tobie nie tylko w wieczności, ale już teraz.**

**Niedziela,  
24 listopada 2024  
Jezusa Chrystusa Króla  
Wszehświata, uroczystość**

J 18, 33b-37

**SŁOWA EWANGELII  
WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA**

Piłat przywołał Jezusa i zapytał Go: „Czy Ty jesteś królem Żydów?”. Jezus rzekł: „Mówisz to od siebie, czy też inni powiedzieli ci to o Mnie?”. Wówczas Piłat powiedział: „Czyż



# Ewangelia na każdy dzień tygodnia

ja jestem Żydem? To Twój naród i wyżsi kapłani wydali mi Ciebie. Co zrobisz?" Jezus odpowiedział: „Moje królestwo nie jest z tego świata. Gdyby moje królestwo było z tego świata, moi podwładni walczyliby, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś moje królestwo nie jest stąd". Wówczas Piłat rzekł Mu: „A więc jesteś królem". Jezus odparł: „To ty mówisz, że jestem królem. Ja urodziłem się i przyszedłem na świat po to, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, jest Mi posłuszny".

## CHRYSTUS KRÓL WSZECHŚWIATA I SERC LUDZKICH

Królestwo Chrystusa nie jest z tego świata. Ono jest dalekie od wojen, nienawiści, egoizmu. Jezus przyszedł dać świadectwo prawdzie, królować w naszych sercach, abyśmy codzienność wypełniali miłością, pokojem, sprawiedliwością i prawdą. On chce, abyśmy przeżywali Jego królowanie przez dar z siebie samych wobec innych, przez ofiarności. Abyśmy żyli wiarą, nadzieją i miłością, abyśmy żyli Jego Ewangelią. Czy pamiętamy o tym, podejmując ważne życiowe decyzje? Czy Chrystus króluje w naszym życiu?

**Panie, pomóż mi, abym każdego dnia z odwagą głosił Twoje królowanie. Naucz mnie, jak dać świadectwo prawdzie.**

## Poniedziałek, 25 listopada 2024 św. Katarzyny Aleksandryjskiej, dziewicy i męczennicy

Łk 21, 1-4

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Przebywając w świątyni, Jezus spojrzał i zobaczył bogatych ludzi, którzy wrzucali swe ofiary do skarbony. Zauważył też pewną ubogą wdowę, która wrzuciła tam dwie drobne monety. Wtedy powiedział: „Naprawdę mówię wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Oni bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało, a ona ze swego ubóstwa wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie".

### STAWAĆ SIĘ DAREM

Jesteśmy powołani przez Boga, aby stawać się darem.

Dzisiejsze słowo Jezusa pokazuje nam, że bycie darem możemy przeżywać na dwa sposoby: albo dawać Bogu i ludziom to, z czego nam zbywa, albo dawać wszystko z niedostatku swego. Nieważne, ile posiadamy. Ważne, jak dajemy. Dar może upokorzyć i poniżyć lub zachwycić i uszczęśliwić. Czy ja już żyję w postawie daru i moim szczęściem jest obdarowywanie innych? Czy może wciąż tylko oczekuję lub żądam od innych? Jakie jest moje dawanie? Czy daję coś, co mam lub potrafię, czy daję samego siebie?

**Jezu, Ty w Eucharystii dajesz mi całego siebie bezgranicznie i do końca. Naucz mnie być hojnym w dawaniu.**

## Wtorek, 26 listopada 2024

Łk 21, 5-11

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Kiedy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: „Nastaną dni, kiedy z tego wszystkiego, czemu się przyglądacie, nie pozostanie kamień na kamieniu. Wszystko legnie w gruzach". Zapytali Go: „Nauczycielu, kiedy to się stanie i jaki będzie znak, że to wszystko już nadchodzi?". On zaś odpowiedział: „Uważajcie, abyście nie zostali wprowadzeni w błąd! Pojawi się bowiem wielu takich, którzy w moje imię będą mówić: «Ja jestem» oraz: «Nadchodzi czas». Nie idźcie za nimi! A kiedy usłyszycie o wojnach i rozruchach, nie trwoźcie się. To bowiem musi się najpierw wydarzyć, ale jeszcze nie zaraz będzie koniec". I mówił do nich: „Powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą też wielkie trzęsienia ziemi, a w różnych miejscach klęski głodu i zarazy. Pojawią się straszne zjawiska i znaki wielkie na niebie".

### ODRÓŻNIAĆ ŚRODKI OD CELÓW

Ważne, abyśmy w życiu nie mieszały celów ze środkami. Świątynia, którą zauważają i podziwiają uczniowie, jest środkiem szukania więzi z Bogiem. Celem jest relacja stworzeń ze Stwórcą. Jezus zapowiada nie tylko zburzenie świątyni, ale też czas prześladowań. Prześladowania w chrześcijaństwie występują w każdej epoce. Podobnie jak różnego rodzaju znaki. Nie mamy koncentrować się na nich czy ich obawiać, lecz wiernie

trwać przy Bogu. Nie chodzi też o to, abyśmy chodzili za innymi ludźmi, szukając nowinek czy sensacji, lecz szli przez życie z Jezusem w świetle Ewangelii.

**Jezu, pragnę wiernie trwać przy Tobie, żyć Ewangelią, aby nic nie zwiodło mojego serca.**

## Środa, 27 listopada 2024 bł. Jakuba Alberionego, prezbitera

Łk 21, 12-19

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Wystąpią przeciwko wam i będą was prześladować, wydając synagogom i wtrącając do więzień. Ze względu na moje imię poprowadzą was przed królów i namiestników. Będzie to dla was okazja do dawania świadectwa. Weźcie to sobie do serca, by nie przygotowywać wcześniej swojej obrony. Ja wam dam wymowę i mądrość, której nie będzie mógł się oprzeć ani przeciwstawić żaden wasz przeciwnik. Będą was wydawać nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele. A niektórych z was zabiją. Będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mojego imienia. Ale nie zginie nawet włos z waszej głowy. Dzięki swej wytrwałości zyskacie wasze życie".

### UFAĆ DUCHOWI ŚWIĘTEMU

Wielu naszych braci w innych częściach świata doświadcza prześladowań. My co najwyżej możemy być wysmiani, niezrozumiani czy odrzuceni z tego powodu, że nie wstydzimy się Jezusa i wiary w Niego. Dziś może nawet częściej niż z otwartą walką spotykamy się z chłodem i obojętnością wobec Boga. Jezus postrzega wszelkie trudności naszego życia jako okazję do składania świadectwa. Będzie ono tym bardziej wiarygodne, im bardziej będziemy słuchać Ducha Świętego. Gdy wytrzymamy napór lęku i otworzymy się na natchnienia Ducha, On nas poprowadzi ku pełni wolności w Nim.

**Jezu, kiedy troszczę się o budowanie relacji z Tobą i dawanie świadectwa, Ty troszczysz się o całą resztę. Dziękuję!**





### Syryjczycy cierpią na brak wody

Ponad milion osób w północno-wschodniej Syrii jest pozbawionych stałych dostaw wody i energii elektrycznej w wyniku tureckich nalotów oraz przedłużającej się suszy. Region boryka się z poważną katastrofą humanitarną. Od października 2019 r. do stycznia 2024 r. Turcja przeprowadziła ponad 100 ataków na pola naftowe, obiekty gazowe i elektrownie w kontrolowanym przez Kurdów regionie Rożawa, który zmaga się z kryzysem wywołanym wieloletnią wojną domową i ekstremalnymi warunkami pogodowymi.

### Reforma globalnego zarządzania

Prezydent Brazylii, Luiz Inacio Lula da Silva, inauguruje w poniedziałek w Rio de Janeiro dwudniowy szczyt grupy G20, wezwął do „reformy globalnego zarządzania” i uchwalenia „podatku od superbogactw” w dążeniu do zmniejszenia nierówności na świecie. Prezydent Brazylii bardzo krytycznie ocenił w swym wystąpieniu postawę Rady Bezpieczeństwa ONZ i zarzucił większości wspólnoty międzynarodowej obojętność wobec konfliktów rozgrywających się obecnie od Ukrainy po Gazę, wskazując m.in. na Chiny, Stany Zjednoczone, Rosję, Francję i Wielką Brytanię.

### Kataklyzm na Kubie

W rezultacie huraganów Oscar i Rafael, które od października nawiedzały Kubę, oraz listopadowych trzęsień ziemi na wyspie zniszczonych zostało co najmniej 34 tys. budynków mieszkalnych. Kataklyzmy naturalne od października doprowadziły też do zniszczenia około 2,5 tys. transformatorów prądu oraz 200 km linii przesyłu energii elektrycznej.

### Amerykańska propozycja rozejmu

Hezbollah i rząd Libanu zgodziły się, z pewnymi zastrzeżeniami, na amerykańską propozycję rozejmu z Izraelem. Porozumienie ma się opierać na wcześniejszej rezolucji ONZ, zakładającej wycofanie się Hezbollahu z południa Libanu. To najpoważniejszy jak dotąd krok w stronę zakończenia walk. Ambasada USA i rząd Izraela nie skomentowały na razie tych doniesień.

## Ojciec Święty w liście na 1000 dni wojny na Ukrainie: słowo „pokój” zostało zapomniane przez świat

Dokończenie ze s. 1  
dobrze, że żadne ludzkie słowo nie jest w stanie ochronić ich życia przed codziennymi bombardowaniami ani pocieszyć tych, którzy oplakują zmarłych, ani uleczyć rannych, czy sprawić, by dzieci wróciły do ojczyzny, ani uwolnić więźniów, ani złagodzić dotkliwych skutków zimy, czy też przywrócić sprawiedliwości i pokoju”.  
Dodał, że słowo „pokój” zostało zapomniane przez dzisiejszy świat”.  
– Chcielibyśmy, by słowo „po-

kój” wybrzmiało w rodzinach, domach i na placach drogiej Ukrainy. Niestety na razie tak nie jest – zaakcentował papież.

Franciszek podkreślił, że „od początku inwazji” na Ukrainę jego słowa są „płynącą z serca prośbą do Boga, jedyne źródła życia, nadziei i mądrości, aby nawrócić serca i uczynił je zdolnymi do wejścia na drogę dialogu, pojednania i zgody”.

Nawiązał do codziennej „minuty ciszy narodowej” upamiętniającej

„liczne ofiary konfliktu, dzieci i dorosłych, cywilów i żołnierzy, a także uwięzionych”.

Papież zapewnił, że się do niej przyłączy.

– Niech Pan pocieszy nasze serca i umocni nadzieję – napisał Franciszek i dodał, że „Bóg rozliczy wszystkie przelane tży”.

– Z ufnością, że to Bóg wypowie ostatnie słowo w sprawie tej ogromnej tragedii, błogostawie cały naród ukraiński – zakończył Ojciec Święty.

## Rozpoczął się proces beatyfikacyjny spowiednika św. Faustyny

**Metropolita krakowski ks. abp Marek Jędraszewski podjął decyzję o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego i kanonizacyjnego Sługi Bożego o. Józefa Andrasza SJ, kapłana, kierownika duchowego i spowiednika m.in. św. Siostry Faustyny.**

Ojciec Józef Andrasz urodził się 16 października 1891 roku w Wielopolu koło Nowego Sącza. Już w dzieciństwie odczuł powołanie do kapłaństwa i życia zakonnego. Wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w wieku niespełna piętnastu lat. Święcenia kapłańskie przyjął w 1919 roku.

Ojciec Andrasz był człowiekiem wszechstronnie uzdolnionym i niezwykle pracowitym. Poświęcił swoje życie służbie Bogu i bliźnim, angażując się w liczne dzieła duszpasterskie i apostołskie. Był cenionym kaznodzieją, rekolekcjonistą, pisarzem ascetycznym, tłumaczem dzieł mistycznych, a także redaktorem. Propagował kult Najświętszego Serca Jezusowego i Miłosierdzia Bożego. Organizował i prowadził Sodaliję Mariańskie.



W 1933 roku, w Krakowie-Łagiewnikach, o. Andrasz po raz pierwszy spotkał św. Siostrę Faustynę Kowalską. Był jej kierownikiem duchowym przez niespełna trzy lata, na początku jej mistycznej drogi. Ojciec Andrasz od początku wierzył w autentyczność mistycznych doświadczeń Siostry Faustyny i wspierał ją w wypełnianiu misji powierzonej jej przez Jezusa. W „Dzienniczku” św. Siostra Faustyna wielokrotnie wyrażała wdzięczność za jego duchowe przewodnictwo.

Ojciec Andrasz zmarł 1 lutego

1963 roku w Krakowie. Jego pogrzeb zgromadził tłumy wiernych, świadcząc o głębokim szacunku, jakim cieszył się wśród ludzi.

W ostatnich latach zainteresowanie postacią o. Andrasza stale rośnie. Wierni modlą się o jego beatyfikację i proszą o wstawiennictwo w trudnych sprawach. Proces beatyfikacyjny o. Józefa Andrasza SJ to wielkie wydarzenie dla Kościoła w Polsce. Stanowi on uznanie zasług tego wybitnego kapłana i zakonnika, który całe swoje życie poświęcił służbie Bogu i bliźnim.

Fot. andrasz.eu

## Ostatnie pożegnanie brutalnie zamordowanego ks. Lecha Lachowicza

**W Szczytnie odbyły się uroczystości pogrzebowe brutalnie zamordowanego śp. ks. Lecha Lachowicza, proboszcza tamtejszej parafii pw. św. Brata Alberta. Mszy św. pogrzebowej z udziałem kapłanów z całej archidiecezji przewodniczył metropolita warmiński, ks. abp Józef Górczyński.**

Brutalne pobicie ks. prał. Lecha Lachowicza wstrząsnęło Polską. Kapłan został zaatakowany i brutalnie skatowany 3 listopada na plebanii po wieczornej Mszy św.

Napaśnik zadał mu szereg ciosów w głowę toporkiem. Lekarze walczyli o życie ks. prał. prawie tydzień. Niestety, kapłan zmarł w sobotę 9 listopada br., nie odzyskawszy świadomości.

Miał 72 lata. Posługę probosz-



cza parafii pw. św. Brata Alberta w Szczytnie pełnił od 1990 r. Był pierwszym proboszczem tej wspólnoty oraz budowniczym tamtejszego kościoła. Ci, którzy go znali, podkreślają, że był człowiekiem, który przede wszystkim służył Panu Bogu całym sobą. Był także wielkim patriotą.

Jego morderca to 27-letni mężczyzna. W czasie przesłuchania w prokuraturze Szymon K. przyznał się do popełnienia zbrodni. Wtargnięcie na plebanie tłumaczył chęcią zdobycia środków finansowych. Zznał też, że był zdecydowany dokonać zabójstwa księdza, aby osiągnąć zaplanowany cel.



### Bezpieczne polskie drogi

Przedstawiono propozycje zmian w prawie zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa na polskich drogach poprzez wprowadzenie nowych mechanizmów kontrolnych i edukacyjnych. To także zwiększenie odpowiedzialności za przestępstwa i wykroczenia drogowe. Nowym typem przestępstwa będzie organizacja i udział w nielegalnych wyścigach samochodowych. Proponowane zmiany zakładają także wprowadzenie nowego wykroczenia, tak zwanego „driftu”. Planuje się wprowadzić zaostrzenie kar dla sprawców, którzy jeżdżą pomimo sądowego zakazu prowadzenia pojazdów. Będzie m.in. dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów, możliwość orzeczenia przepadku pojazdu oraz ograniczenie możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

### Akcja Polacy-Rodakom

To już 24. odsłona akcji Polacy-Rodakom, która ma charakter dobroczynny i charytatywny. Jest to odpowiedź na trudną sytuację Polaków mieszkających za wschodnią granicą. W ramach akcji przygotowywane są paczki świąteczno-noworoczne dla polskich rodzin i polskich dzieci na Ukrainie. W ramach tegorocznej akcji organizatorzy zbierają słodycze, kakao, konserwy mięsne oraz tłuszczowo-mięsne (metalowe lub plastikowe opakowania), makaron, cukier, kasze, ryż, mleko w proszku, masę mاکową, przyprawy itp. oraz małe, miękkie przytulanki. Natomiast w tym roku nie będzie zbierana odzież, buty i książki.

### Smart City Forum w Warszawie

Środki z KPO na cyfryzację, udział samorządów w projekcie Partnerska Inicjatywa Miast, wdrażanie Krajowej Polityki Miejskiej do 2030 roku, tak aby miasta stały się centrami konkurencyjności i innowacji - to główne tematy poruszone podczas Smart City Forum w Warszawie, najważniejszym wydarzeniu w Polsce poświęconym inteligentnym miastom.

### Inwestycje dla PKP Intercity

PKP Intercity oraz zakłady Remtrak w Opocznie podpisały umowy na modernizację 150 wagonów. Ich wartość to prawie 1,5 mld zł. 133 wagony po modernizacji staną się nowoczesnymi wagonami bezprzedziałowymi pierwszej i drugiej klasy.



Tydzień z językiem polskim w Szkole Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakienie

## „Czytamy, marzymy, tworzymy”

**W dniach 11-15 listopada br. w Szkole Podstawowej im. Czesława Miłosza w Pakienie odbył się Tydzień Języka Polskiego. Ta coroczna inicjatywa ma na celu nie tylko podkreślenie znaczenia polskiej kultury i języka w życiu uczniów, ale również integrację społeczności szkolnej oraz przypomnienie o ważnych momentach z historii Polski.**

Tegoroczny Tydzień Języka Polskiego, podobnie jak w latach ubiegłych, przyniósł wiele inspirujących inicjatyw i niezapomnianych chwil. Obchody rozpoczęły się uroczystą akademią z okazji Święta Niepodległości Polski. Jego mottem były słowa: „Język polski – to skrzydła,

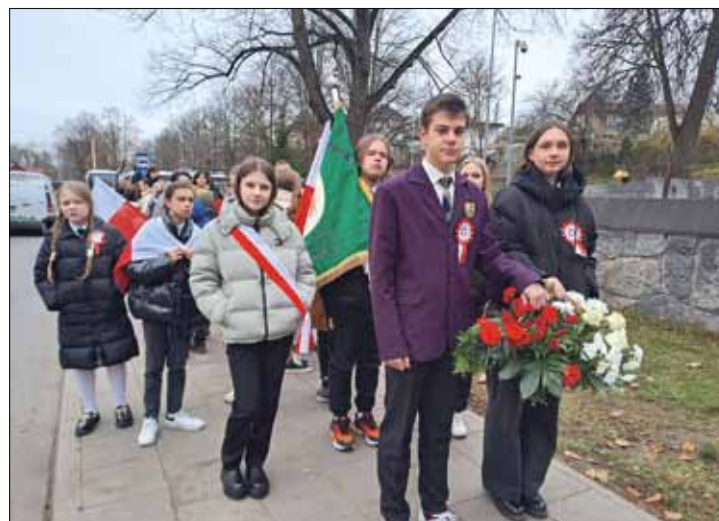
które unoszą nas ku wyżynom...”

Program artystyczny zatytułowany „Niepodległość jest w nas! Świętujmy ją razem!” nie tylko oddawał hołd pokoleniom walczącym o wolność, ale również podkreślał współczesne znaczenie patriotyzmu. Delegacja uczniów i nauczycieli na czele z wicedyrektorem I. Mazajto wzięła udział w uroczystościach upamiętniających 106. rocznicę odzyskania niepodległości Polski, które odbyły się na centralnej nekropolii Wilna przy Mauzoleum Matki i Serca Syna. Symboliczne złożenie wieńca było wyrazem wdzięczności dla marszałka Józefa Piłsudskiego oraz wszystkich poległych żołnierzy.

Dzięki współpracy z Samo-

rzędem Rejonu Wileńskiego oraz wsparciu Fundacji „Wolność i Demokracja”, 12 listopada grupa uczniów wyruszyła na pięciodniową wycieczkę na Pomorze. Młodzież pod opieką polonistki B. Ł. Szymańskiej oraz nauczyciela wychowania fizycznego G. Ancukiewicza miała okazję nie tylko zwiedzać malownicze zakątki Trójmiasta, ale również zgłębiać historię Polski. Relacje z wyjazdu integracyjnego „Poznajemy Macierz – Gdańsk i jego okolice” były na bieżąco publikowane na szkolnym profilu na Facebooku. Wyjazd okazał się wartościowym czasem zarówno do nauki, jak i wzajemnej integracji.

Tydzień Języka Polskiego to również czas kreatywnych warsz-



tatów literackich. Dzieci z grupy przygotowawczej oraz uczniowie klas 1-4 wzięli udział w zajęciach „Czytamy, marzymy, tworzymy”, podczas których pracowali z ulubionymi tekstami literackimi. Zajęcia, prowadzone przez nauczycielki klas początkowych, pobudziły wyobraźnię najmłodszych uczniów i zachęciły ich do twórczej pracy z tekstem.

W ramach obchodów Tygodnia Języka Polskiego uczniowie klas 2-4, pod opieką nauczycielek I. Korwiel, A. Mackiewicz i B. Stankiewicz, odwiedzili Muzeum Władysława Syrokomli w Borejkwoszczyźnie. Tam uczestniczyli w zajęciach edukacyjnych „Tydzień Pięknej Litery”, podczas których doskonalili swoje umiejętności kaligraficzne. Dwaj uczniowie – K. Sieniuc z klasy 2 oraz E. Juckiewicz z klasy 4 – otrzymali wyróżnienia za pięknie wykonane prace.

Następnego dnia w Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach odbyła się Rejonowa Miniolimpiada dla uczniów klas 8, w której naszą szkołę reprezentowała

Iwona Bastyk.

Tydzień Języka Polskiego był również ważnym czasem dla nauczycieli. Polonistka A. Savanevičienė wzięła udział w Czytaniu Narodowym oraz seminariach metodycznych, które odbyły się w Pałacu w Gliniszczkach. Spotkanie zorganizowane przez Koło Metodyczne Polonistów Rejonu Wileńskiego dotyczyło m.in. pisowni nazwisk oraz oceniania rozprawek maturalnych.

Tydzień Języka Polskiego w Szkole Podstawowej im. Cz. Miłosza w Pakienie był bogaty w różnorodne inicjatywy, łączące elementy edukacji, kultury i tradycji. Uczniowie mieli możliwość nie tylko poszerzenia wiedzy, ale także poznania wartości przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Działalność obfitowała we wzruszające chwile i inspirujące zajęcia. Był to czas, który umocnił więzi między uczniami, nauczycielami, a także wzbogacił ich o nowe doświadczenia i wspólne przeżycia.

*Alina Savanevičienė*



XI Rejonowa Miniolimpiada Języka Polskiego w Bujwidzach

## Wyłoniono laureatów

**15 listopada br. w Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach odbyła się XI Rejonowa Miniolimpiada Języka Polskiego dla uczniów klas ósmych, do której przystąpiło 32 uczestników.**



Po krótkim wstępie lirycznym wszystkich zebranych powitała p. o. dyrektorka gimnazjum Zenobia Mikieliewicz. Z rąk zastępcy kierownika Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego Janiny Klimaszewskiej uczestnicy otrzymali podziękowania za udział oraz książki.

Komisja w 8-osobowym składzie wyłoniła 10 laureatów, którzy będą bronili honoru naszego rejonu na krajowym etapie miniolimpiady w grudniu.

Życzymy połamania piór!

**Irena Szulska**, Gimnazjum im. T. Konwickiego w Bujwidzach

Laureaci:

**Oskar Paulauskas** z Gimnazjum w Rukojniach (naucz. Łucja Kuzborska);

**Iwona Grycewicz** z Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie (naucz. Irena Kadzewicz);

**Ernestas Kozlovos** ze Szkoły Podstawowej im. Mariana Zdziechowskiego w Suderwie

(naucz. Krystyna Stankevičienė);

**Oskar Franckiewicz** z Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Jałówce (naucz. Krystyna Dejnarcowicz);

**Monika Makowska** z Gimnazjum w Mickunach (naucz. Krystyna Witlicka);

**Marzena Karolina Karnecka** z Gimnazjum im. Stefana Batorego w Ławaryszkach Oddział Szkoła-Centrum Wielofunkcyjne w Mościskach (naucz. Danuta Czerniawska);

**Beata Błażevičiūtė** z Gimnazjum im. Tadeusza Konwickiego w Bujwidzach (naucz. Edyta Klimaszewska);

**Marek Paczkowski** ze Szkoły Podstawowej w Kiwiskach (naucz. Ludmiła Kuzborska);

**Adriana Oster** z Gimnazjum w Mickunach (naucz. Krystyna Witlicka);

**Maciej Bogdanowicz** z Gimnazjum im. ks. Józefa Obrembskiego w Mejszagole (naucz. Waleria Tomaszun).

## „Twardy Orzeszek” nie do zgryzienia

Dokończenie ze s. 1 zespołu teatralny „Szkieł” z Gimnazjum im. Szymona Konarskiego w Wilnie za spektakl „Proces wychowawczy” (reżyser Beata Kowalewska).

Członkowie wszystkich zespołów teatralnych, biorących udział

w Festiwalu, otrzymali słodczyce i książki, zaś nauczyciele instruktorzy i zespoły otrzymały nagrody finansowe z przeznaczeniem na potrzeby każdego zespołu do realizacji nowych przedstawięń.

Tegoroczny XXVIII Festiwal Te-

atrów Szkolnych wsparli: Senat Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2024 roku w ramach dofinansowania zadania, Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku, Dom Kultury Polskiej w Wilnie, Sto-

warzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”, Towarzystwo Miłośników Teatrów Szkolnych przy Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie.

Jury serdecznie dziękuje nauczycielom, instruktorom i rodzicom

za serce, pracę wychowawczą i artystyczną włożoną w przygotowanie zespołów do Festiwalu. Organizatorzy składają podziękowania uczestnikom Festiwalu za wspaniałe występy i życzą wytrwałości i dalszych sukcesów w pracy na scenie.

Błogosławiony Ksiądz Henryk Hlebowicz – męczennik II wojny światowej

## Zginął za pełną poświęcenia pracę kapłańską

**Ksiądz Henryk Hlebowicz należy do grona 108 błogosławionych Polskich Męczenników II wojny światowej. Należy także do tych, którzy z narażeniem życia przychodzili z pomocą skazanym na zagładę Żydom. Został zamordowany przez Niemców 9 listopada 1941 r. w lesie pod Borysowem. Po tylu latach od śmierci postać ks. Henryka jest nam bardzo bliska. Ukazuje piękno życia kapłana całkowicie oddanego Bogu i ludziom.**

Henryk Hlebowicz urodził się 1 VII 1904 r. w Grodnie w rodzinie urzędniczej Franciszka i Jadwigi z Chreptowiczów. Od 1912 r. z rodziną przebywał w Orenburgu nad rzeką Ural, dokąd ojciec został zesłany za odmowę przejścia na prawosławie. Tu Henryk się uczył i złożył egzamin maturalny. W sierpniu 1921 r. rodzina Hlebowiczów wróciła do rodzinnego Grodna, a we wrześniu Henryk zgłosił się do Seminarium Duchownego w Wilnie. Ukończył je w przyspieszonym tempie i w 1924 r. został wysłany na studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a następnie do Rzymu. Święcenia kapłańskie przyjął w Lublinie 20 II 1927 r. Zdobył dwa doktoraty, z teologii fundamentalnej w Lublinie i z filozofii w Rzymie.

Po powrocie do Wilna w 1929 r. podwójny doktor otrzymał od abpa Romualda Jałbrzykowskiego nominację na wikariusza parafii Wszystkich Świętych, a po roku został zatrudniony na Wydziale Teologicznym na etacie zastępcy profesora. Wykładał na uniwersytecie i w seminarium duchownym w latach 1930-1936. Był najmłodszym w gronie profesorskim. Gdy zaczynał pracę miał zaledwie 26 lat. Działał również w katolickich organizacjach studenckich i wywierał duży wpływ na młodzież akademicką i młodych katolików. Był postacią bardzo popularną i lubianą.

Kolejne etapy jego życia to probostwo w Trokach Nowych, ratowanie zdrowia w Rabce i jednoczesne prefektowanie w miejscowym gimnazjum, rezygnacja z parafii i wyjazd do Lasek, skąd w przeddzień wybuchu wojny wyjechał do Grodna, a następnie do Wilna. Tu został wikariuszem w parafii pobernardyńskiej. Ogólne było załamanie się klęską i okupacją. On jednak się nie pod-

dawał i podnosił na duchu. Słynne było jego wystąpienie w Domu Akademickim na opłatku tuż po zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego przez władze litewskie w grudniu 1939 r.: „Trzymam w rękę opłatek, ale wołałbym trzymać karabin. Gdy jednak zwyciężymy, niech rękę karzącą powstrzyma ręka miłości”.

Ks. Hlebowicz szybko włączył się w działalność konspiracyjną, patriotyczną, oświatową. Był główną postacią organizacji o nazwie Akcja Ludowa, w której byli m.in. Lech Bejnar (późniejszy Paweł Jasienica), Stanisław Stomma, Czesław Zgorzelski. W jego mieszkaniu drukowano podziemne pisma „Jutro Polski” i „Póki mu żyjemy”. Stanisław Stomma napisał, że „zimą 1940/1941 ksiądz Hlebowicz objął – nie wiem, na ile formalnie – opiekę praktycznie nad całą uczącą się młodzieżą miasta Wilna”. Stało się to siłą faktu, wielkiego zaangażowania się ks. Henryka, ogromnego autorytetu i porywających słuchaczy kazań. Miał odwagę mówić to, czego inni w czasie okupacji sowieckiej bali się mówić. Podnosił na duchu swoją autentycznością, wiarą i miłością Ojczyzny.

Gdy 22 VI 1941 r. wybuchła wojna niemiecko-sowiecka Wilno znalazło się pod okupacją niemiecką. Rozpoczął się kolejny rozdział martyrologii Polaków i Żydów. Już w pierwszych miesiącach okupacji Niemcy wymordowali około 30 tysięcy Żydów. W początkach września utworzyli w Wilnie getto, z którego nadal wywożono Żydów na rozstrzelanie do Ponar.

Wśród tych, którzy przychodzili z pomocą eksterminowanym był ks. Hlebowicz. Wiadomo, że dostarczał podrobione metryki Żydom ukrywającym się w dworze Stefani Dąbrowskiej w Orwidowie Dolnym



w parafii Niemenczyn. Dąbrowska wspomina dwóch księży wileńskich: ks. Jana Kretowicza i ks. Henryka Hlebowicza niosących pomoc ukrywanym przez nią Żydom. Ale nie tylko przez podrobione metryki ks. Hlebowicz ratował Żydów.

Zachował się jego list polecający następującej treści: „Serdecznie polecam prośbę p. Juliana Szadziejewicza, nadmieniając, że jest on człowiekiem godnym zaufania. Ks. Henryk Hlebowicz. Wilno 19 VII 1941 r.”. Była to rekomendacja dla Józefa Mayena, który wraz z przyszłą żoną Marią Renatą Gurewicz, z podrobionym dokumentem na nazwisko Szadziejewicz, musiał schronić się przed Niemcami poza Wilno.

Czytając wspomnienia Michała Reichera, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego, nasuwa się pytanie, czy tam nie ma aluzji do udzielanej pomocy.

„Informował nas o niejednym ważnym wydarzeniu, zaznajamiał się z naszymi sprawami, wglądał się w nasze troski, zawsze starał się pomóc”. Prof. Reicher i jego kolega prof. Julian Abramowicz, obaj pochodzenia żydowskiego, zostali skierowani do domku letniskowego prof. Kornela Michejdy nad Jeziorem Gulbińskim koło Rzeszy. Z polecenia

abp. Romualda Jałbrzykowskiego opiekowały się nimi siostry nazaretanki.

Ks. Hlebowicz przychodził z pomocą Żydom tylko przez kilka miesięcy

Gdy wojska niemieckie zajęły tereny przedwojennej Sowieckiej Republiki Białoruskiej, katolicy z Mińszczyzny zaczęli tłumnie przybywać do kościołów przy dawnej granicy polskiej. Prosilili tu kapłanów o spowiedź, chrzcili dzieci i dorosłych, zawierali małżeństwa kościelne. Przez wiele lat poddawani byli ateizacji i prześladowaniom religijnym. Mieli kościoły zamienione przez władze sowieckie na inne cele. Nie mieli kapłanów, gdyż wszystkich im wymordowano.

Ks. Henryk był jednym z pierwszych skierowanych z Wilna na Białoruś kapłanów. Wyjechał z Wilna po 20 września i 27-ego już z ks. Aleksandrem Lubeckim był w Chotajewiczach. Stąd obsługiwał też parafię Korzeń i Okołów. Widział, jak bardzo ludzie czekali na kapłana i jak do niego się garnęli, że łzami i płaczem radości witali. Bez ustanku chrzcili, spowiadali, udzielał Komunii św., dawał ślubny, głosił nauki. Początkowo posługiwał się językiem rosyjskim, ale gdy zorientował się,

jaki procent ludności spowiada się po polsku, wprowadził nabożeństwa dwujęzyczne”. Mimo tylu lat ateizacji i prześladowań, ludzie wytrwali w wierze. Teraz odzyskiwali swoje kościoły, wydobywali z ukrycia naczynia i szaty liturgiczne i prosili o kapłana do ich świątyń.

Po paru tygodniach duszpasterzowania na Białorusi ks. Henryk odwiedził Wilno z okazji imienin Matki, Jadwigi (15 X). Po kilku dniach wracał z nominacją proboszczowską na trzy parafie: Chotajewicze, Korzeń i Okołów. Z wielkim oddaniem pracował we wspomnianych parafiach. Teraz jednak jego praca spotykała się z coraz większymi przeszkodami ze strony szowinistów białoruskich. Zresztą sami Niemcy tylko chwilowo tolerowali księży katolickich na tamtych terenach. Władze okupacyjne opowiedziały się za prawosławiem i białorusyzacją kraju.

Dnia 7 XI 1941 r. ks. Hlebowicz został zabrany przez policję z Chotajewicz i zawieziony do Pleszczenic. Stąd następnego dnia zawieziono go na posterunek policji do Borysowa. W niedzielę 9 listopada o godz. 17-ej Niemcy wywieźli go w nieznanym kierunku i rozstrzelali. Zginął za pełną poświęcenia pracę kapłańską wśród wiernych Mińszczyzny. Przybył do nich na ich prośby, służył im prawdą Ewangelii i Chrystusowymi sakramentami. Za to oddał swoje kapłańskie życie.

Śmierć ks. Henryka pod Borysowem była bolesnym i przedwczesnym finałem jego życia. Miał zaledwie 37 lat. Złożył swoje życie na ołtarzu prawdy ewangelicznej i miłości do tych, którym głosił Chrystusa.

Ci, którzy go znali i po wojnie mieszkali w Warszawie, postarali się o włączenie go do procesu Męczenników Kościoła Katolickiego w Polsce w czasie II wojny światowej. Został ogłoszony błogosławionym przez Ojca św. Jana Pawła II w dniu 13 VI 1999 r. w Warszawie. Ma symboliczny grób w Laskach. Apostołuje nadal, gdyż odbiera cześć w Kościele katolickim nie tylko w Polsce, ale i na Litwie i Białorusi.

**Ks. Tadeusz Krahel**

Uczniowie z Podbrzezia z wizytą w konsulacie św. Mikołaja

## W krainie Narnii

**Nastrój zbliżających się świąt przybliżyli sobie uczniowie klas 2-5 Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Podbrzeziu.**

Mieliśmy niesamowitą wycieczkę zorganizowaną przez Annę Janowską, zastępcę dyrektora do spraw nauczania początkowego naszego gimnazjum, a mianowicie zwiedziliśmy Konsulat Świętego Mikołaja w Kętrzynie.

Czar tego miejsca sprawił niesamowite wrażenie jak na maluchach, tak i na rodzicach, licznie uczestniczących w wyjeździe. Już samo wejście do magicznego Konsulatu

sprawiło wrażenie jakbyśmy się okazali w krainie Narnii, po drugiej stronie zaczarowanej szafy. Przeogromne kolorowe bombki z brokatu, zaczarowane postacie z bajek wielkości człowieka, piękne ozdoby choinkowe sprawiały wrażenie, że trafiliśmy do zaczarowanej krainy. Kolejną atrakcją było samodzielne wydychanie ozdób choinkowych pod nadzorem doświadczonego elfa. Uczniowie zrobili i powieźli do domów dużą ilość własnoręcznie zdobionych bombek ze szkła. Zwiedziliśmy również zamek w Kętrzynie, zapoznaliśmy się z historią tej przepięknej budowli,

gdzie obecnie mieści się Biblioteka Miejska oraz Muzeum Regionalne im. Wojciecha Kętrzyńskiego, a w piwnicach skrzydła północnego miało siedzibę bractwo rycerskie. W zbiorach muzeum znajdują się m.in. kolekcja obrazów, rzeźb, a także mebli zabytkowych pochodzących z okresu od XV do XIX wieku. Zmęczeni daleką podróżą, ale pełni niesamowitych wrażeń szczęśliwie wróciliśmy do domu.

**Jolanta Markowska,**  
nauczycielka metodyk  
nauczania początkowego  
Gimnazjum im. Św. Stanisława  
Kostki w Podbrzeziu



## Sto lat temu Władysław Reymont otrzymał Nobla za powieść „Chłopi”

**13 listopada 1924 roku Akademia Szwedzka przyznała Literacką Nagrodę Nobla Władysławowi Reymontowi za powieść „Chłopi”. Akademyści docenili „uniwersalizm powieści, archetypiczność postaci, harmonię kompozycji, epicki rozmach, plastyczność obrazowania”, uznając „Chłopów” za „prawdziwy epos prozą”.**

„W uzasadnieniu werdyktu z 1924 r. Komitet Noblowski pisał, że „Chłopi” to arcydzieło, „prawdziwy epos prozą”; podkreślano uniwersalizm powieści, archetypiczność postaci, harmonię kompozycji, epicki rozmach, plastyczność obrazowania. Ujęta akademików prawda o polskim ludzie – jakkolwiek ją rozumieli – oraz prawda o człowieku w ogóle: jego namiętnościach, lękach, nadziejach, pragnieniach, troskach. Nade wszystkim jednak dostrzegł w „Chłopach” mocną wiarę w potęgę życia – pisano, że to +potężny hymn na cześć życia+, co w okresie wychodzenia Europy z powojennej traumy mogło mieć dla werdyktu niebagatelne znaczenie” – powiedziała PAP literaturoznawczyni dr. hab. Beata Utkowska, profesor Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Czy Nobel dla Reymonta, którego konkurentami do nagrody byli m.in. Tomasz Mann i Maksym Gorki, był uwarunkowany politycznie? Według badaczki z UJK europejska opinia publiczna po I wojnie światowej zainteresowana była kulturą nowo powstałych państw i te okoliczności mogły premiować pisarzy z krajów, które odzyskały niepodległość; nie to jednak przesądziło o wyborze Reymonta.

„Naiwnością byłoby sądzić, że bez aktywności polskich dyplomatów, przede wszystkim pracowników poselstwa w Sztokholmie: Konrada Czarnockiego i Alfreda Wysockiego, uhonorowanie Reymonta byłoby możliwe, ale wydaje mi się, że dokumenty, do jakich mamy dziś dostęp, pozwalają wreszcie odrzucić tezy o jakichś wielkich spiskach i rozstrzygających politycznych kontekstach. Chłopi są powieścią wybitną; w 1924 r. Komitet Noblowski uznał, że najwybitniejszą” – zaznaczyła.

Był to drugi w historii literackiej

Nobel dla polskiego pisarza – 20 lat wcześniej nagrodę otrzymał Henryk Sienkiewicz za powieść o początkach chrześcijaństwa „Quo vadis”. Zdaniem prof. dr hab. Doroty Samborskiej-Kukuć, literaturoznawczyni z Uniwersytetu Łódzkiego, oba tak różne od siebie dzieła łączyła jedna istotna cecha – uniwersalność. O ile bowiem wielu pokoleń Polaków bliższe były pisane ku pocieszeniu serc «Potop» czy nawet cała «Trylogia», o tyle w XIX wieku, gdy dominującą religią pozostawało chrześcijaństwo, wartości prezentowane w „Quo vadis” miały wydźwięk ponadnarodowy.

„Zdaję sobie sprawę z tego, że kiedy wybuchła I wojna światowa, Niemcy uznali powieść Reymonta za wartą czytania, bo – ich zdaniem – pokazywała polską mentalność, ale to jest tylko część prawdy o tej książce. Moim zdaniem autor opisał w „Chłopach” uniwersalną organizację pewnej gromady związanej z ziemią. Byłabym daleka od wszelkich nowoczesnych interpretacji: ekokrytycznych, politycznych, nawet genderowych. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem takich eksperymentów, które pokazują bardziej badacza, a mniej autora i jego dzieło; dla mnie to jest po prostu bardzo uniwersalny portret pewnej zbiorowości, którą rządzą określone prawa, trzymające tę wspólnotę w jedności” – zaznaczyła w rozmowie z PAP prof. Samborska-Kukuć.

Literaturoznawczyni z UŁ podkreśla też znaczenie bogactwa języka, jakim zostali napisani „Chłopi”; w jej opinii same opisy przyrody są w powieści tak dynamiczne, że mogłyby zastąpić najbardziej wyrafinowane dialogi. „To musiało zachwycić” – dodała.

Mimo że powieść doczekała się wielu adaptacji scenicznych i filmowych prof. Samborska-Kukuć uważa, że żadna z nich nie oddaje prawdziwych intencji autora. Krytycznie wyraża się o filmie w reż. Jana Rybkowskiego, który – z powodów politycznych, bo był to okres PRL – skupia się na pokazaniu folkloru i jest „straszenie przygnębiający”, podczas gdy jej zdaniem „Chłopi” tacy nie są, bo wszystko, co się w nich dzieje, jest po prostu naturalne.

Badaczka nie rozumie także, czym kierowali się autorzy filmu animowanego z 2023 roku, bo zaprezentowane w nim postaci są „ładne, ale nie mają nic wspólnego ze stworzonymi przez Reymonta”.

Najwięcej nieporozumień interpretacyjnych w „Chłopach” dotyczy postaci Jagny. W powszechnym odbiorze – prawdopodobnie ma to związek z filmowymi adaptacjami – jest odbierana jako postać nędarka seksualnością.

„Ja uważam, że tak jak Gustaw Flaubert mówił „Madame Bovary to ja”, Władysław Reymont mógłby powiedzieć, „Jagna to ja”. On od najmłodszych lat czuł się marginalizowany, inny, nierozumiany przez otoczenie. Jagna też jest inna i ta inność jest podszyta jej swobodą, niekoniecznie seksualną” – podkreśliła prof. Samborska-Kukuć.

Badaczka z UŁ wspomina też, że ogłoszony 13 listopada 1924 roku werdykt Komitetu Noblowskiego u samego nagrodzonego zamiast radości wywołał rozgoryczenie.

„Oszołomiony jestem tą niespodzianką. I w takich okolicznościach przyszła, że wygląda na gorzką ironię życia. Bo na cóż mi to wszystko? Chory jestem, miałem świeżo zapalenie płuc, jeszcze z trudem przechodzę z pokoju do pokoju. Żyję odosobniony i na srogiej diecie. Odszedłem wewnętrznie od świata i od spraw jego. Nieznany wczoraj i lekceważony nawet przez rodaków, dzisiaj muszę brać pozę i twarz sławnego człowieka. Czy to nie warto śmiechu?” – napisał Reymont 14 listopada w liście do przyjaciela, dziennikarza Wojciecha Morawskiego.

W późniejszej korespondencji, gdy pisarz nieco oswoił się ze swoją sytuacją, nadal pisał do przyjaciół, że nagroda „spadła na niego jak kamień” i że doznaje w związku z nią „przytających głęboko upokorzeń”.

Te przytaczane cytaty pokazują, że Reymont był rozgoryczony i przygnębiany, bo nagroda i uznanie przyszły nie wtedy, kiedy powinny. Załedwie 57-letni wówczas pisarz był tak schorowany, że nie był w stanie uczestniczyć w ceremonii w Sztokholmie i w jego imieniu nagrodę odebrał polski przedstawiciel dyplomatyczny w Szwecji Alfred Wysocki.

Nowe światło na stan psychiczny noblisty rzucają badania przeprowadzone przez prof. Samborską-Kukuć, które dotyczą tzw. życiorysu nicejskiego Reymonta. Akademia Szwedzka zwróciła się do pisarza z prośbą o napisanie życiorysu, który miał być zamieszczony w ukazującym się co roku w Sztokholmie czasopiśmie „Les Prix Nobel”. Maszynopis tekstu, który opublikowano w 1926 r., znajduje się w Bibliotece Ossolińskich. O dokumencie wspominał jeden z biografów Reymonta Witold Kotowski i za nim cytowali go inni badacze, nie zaglądając do oryginału – być może dlatego, że został napisany po francusku. Literaturoznawczyni z UŁ przetłumaczyła go na język polski – wydała jej się „dziwaczny”.

„Moja hipoteza jest taka, że pisał to sam Reymont – w Nicei, w kwietniu 1925 roku, a więc pół roku po otrzymaniu Nobla. Sam fakt spisania najważniejszych wydarzeń w życiu nie jest zdumiewający, bo pisarz robił to wielokrotnie. Tym razem jednak w szczególny sposób – jak na laureata Nobla – dobrał proporcje, bo 80 proc. życiorysu, zajmującego około dziewięciu stron, stanowią wspomnienia z dzieciństwa i wczesnej młodości. Załedwie kilka akapitów na ostatniej stronie poświęcił swojej twórczości, przy czym jest ona wspomniana jedynie z tytułów” – wyjaśniła prof. Samborska-Kukuć.

W ostatnich miesiącach życia Reymonta – a zmarł 5 grudnia 1925 r. w Warszawie – nastroju nie poprawiały mu z pewnością różne pogłoski, jak ta o „spisku prawicowców”, któremu miał zawdzięczać Nobla. Jak wyjaśniła prof. Beata Utkowska, mit ten narastał etapami i zrodził się jakieś pół roku po przyznaniu Reymontowi nagrody. Wiosną 1925 r. pisarz wstąpił do PSL „Piast”, a 15 sierpnia Wincenty Witos zorganizował ku jego czci ogólnochłopskie dożynki w Wierchosławicach. Tym samym Reymont i Nagroda Nobla wplątani zostali do lokalnych gier oraz sporów partyjnych. Funkcję marszałka Sejmu pełnił od kilku lat Maciej Rataj, czołowy działacz „Piasta”. „To był dobry grunt do powstania legendy o zasługach polityków w zainteresowaniu i przekonaniu



Akademii Szwedzkiej do Reymonta i „Chłopów” – dodała literaturoznawczyni z UJK.

Kilka lat później swoje do tej legendy dołożył Jan Lorentowicz, w młodości przyjaciel Reymonta, w późniejszych czasach przyjaciel Żeromskiego i wielbiciel jego talentu. W 1934 r. opublikował w «Kurjerze Porannym» artykuł o znamiennym tytule – „Nagroda, która go nie doszła” – i nadtytułem: „Dlaczego Żeromski nie otrzymał nagrody Nobla?”.

Dopiero kilka lat temu, po otwarciu archiwów Akademii, dowiedzieliśmy się z protokołów Komitetu Noblowskiego, że Żeromski nigdy na nagrodę nie miał szans, a w przypadku Reymonta od początku w grę wchodził tylko „Chłopi”. Badaczka z UJK zaznaczyła w rozmowie z PAP, że akademicy szwedzcy uważali prozę Żeromskiego, po pierwsze – za uwikłaną politycznie, po drugie – za artystycznie słabą: zbyt emocjonalną, pesymistyczną, rozchwianą kompozycyjnie, pogmatwaną, nużącą.

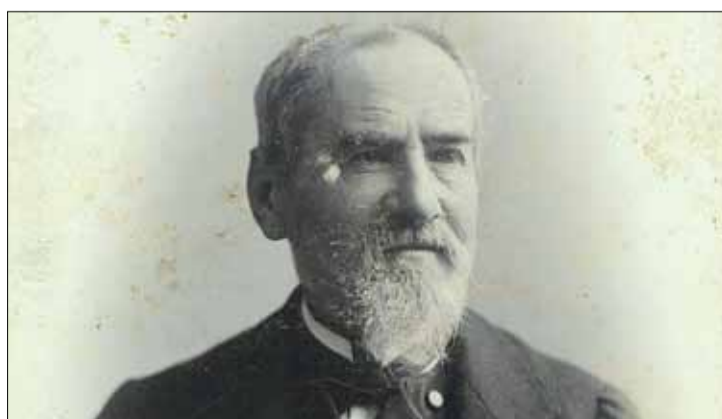
To wszystko, czego akademicy szwedzcy nie znaleźli w całej prozie Żeromskiego, dostrzegli i docenili w jednym jedynym utworze Reymonta – w „Chłopach”. Bo z tych samych, do niedawna utajnionych archiwów wiemy, że pozostała twórczość pisarza oceniali bardzo nisko, wspominali wręcz o rzeczach małwartościowych i pozbawionych smaku. Prof. Utkowska zwróciła uwagę, że już w opinii z 1922 r. pojawia się w noblowskich protokołach hipoteza, że „Chłopi” jako dzieło o ogromnym znaczeniu artystycznym i ogólnoludzkim „być może” zasługują na Nagrodę Nobla. To wahanie dwa lata później przekuto się w pewność.

**Agnieszka Grzelak-Michałowska, (PAP)**

200. rocznica urodzin Bolesława Rusieckiego, malarza

### Kolekcje przekazał Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Wilnie

Bolesław Michał Rusiecki urodził się 23 listopada 1824 r. w Rzymie. Był synem malarza Kanutego Rusieckiego i Antoniny z Czerwińskich. Kształcił się w Instytucie Szlacheckim w Wilnie, na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Sankt Petersburgu, następnie w latach 1843–1850 w tamtejszej Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dokończył się w Rzymie, a po powrocie do Polski zamieszkał w Wilnie przy ul. Świętojańskiej.



W 1897 utworzył fundusz stypendialny Akademii Umiejętności w Krakowie dla kształcących się naukowo lub artystycznie za granicą. Jego małżeństwo ze Stefanią z Karpowiczów było bezpotomne. Swoje kolekcje przekazał Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Wilnie. Zmarł 31 stycznia 1913 r. w Wilnie. Pochowany został na Cmentarzu Bernardyńskim na Zarzeczcu w Wilnie.

Malował portrety, obrazy reli-

gijne i alegoryczne, np. Połączenie Willi z Niemnem, Cmentarz Bernardyński w Wilnie, Zagroda chłopska w Poniewiskach w powiecie dziśnieńskim, Dworek w Tamaryszkach. Obrazy jego pędzla znajdują się w muzeach Wilna, Warszawy i Krakowa. Z okazji 200 rocznicy urodzin artysty malarza w Wileńskiej Galerii Obrazów była zorganizowana wystawa (Nie) Akademik. Bolesław Rusiecki (1824-1913), którą można było oglądać do 20 października br.

## SZANOWNI CZYTELNICY!

Już rozpoczęła się prenumerata na 2025 rok. Zachęcamy Państwa do zaprenumerowania poczytnej nie tylko na Wileńszczyźnie gazety, jaką właśnie jest „Tygodnik Wileńszczyzny”. Zakupcie prenumeratę dla siebie, dla kogoś z rodziny, dla przyjaciela i... dla znajomych. Nie są to wysokie koszty. Cena miesięcznej prenumeraty to 1,93 euro, rocznej – 23,12 euro (indeks 0233). Dla emerytów, osób niepełnosprawnych koszty miesięcznej prenumeraty wynoszą 1,85 euro, rocznej – 22,85 euro (indeks 0322). Każde wydane euro na prenumeratę jest niezwykle ważne dla nas. „Tygodnik Wileńszczyzny” można zaprenumerować na dowolnej poczcie w całym kraju.



Związek Polaków na Litwie  
prezentuje koncert  
**HALINY Mlynkovej**  
2024 r. o godz.  
**30 listopada 16:00**  
w Domu Polskim w Wilnie  
(SALA KAMERALNA, wejście od ul. Kowieńskiej)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
Projekt współfinansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, w ramach inicjatywy „Polacy i Polska za Granicą 2024”

**WSTĘP WOLNY!** Karty wstępu można odebrać w recepcji Domu Polskiego w Wilnie (ul. Nowogrodzka 76) bądź otrzymać drogą mailową po skierowaniu zgłoszenia na adres [biuro@zpl.lt](mailto:biuro@zpl.lt)

### Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie ma 4 oferty pracy

Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie (rejon trocki) zatrudni nauczycieli klas początkowych i wychowania przedszkolnego oraz logopedę i pedagoga specjalnego.

Gimnazjum oferuje pracę dla: nauczyciela klas początkowych – 1 etat; nauczyciela wychowania przedszkolnego – 1,5 etatu; logopedy – 1,5 etatu; pedagoga specjalnego – 0,25 etatu.

Wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela obliczane jest według posiadanych kwalifikacji zawodowych i stażu pracy.

Szczegółowe informacje można uzyskać kontaktując się z dyrektorką gimnazjum Ewelina Sołowjową, tel. 867162446, e-mail: [ewelina.solovjova@lhsgimnazija.lt](mailto:ewelina.solovjova@lhsgimnazija.lt).

### W Orzełówce planowana jest rekonstrukcja odcinka drogi nr 108 o znaczeniu państwowym

We wsi Orzełówka w gminie Rzesza planowana jest rekonstrukcja odcinka drogi krajowej nr 108 Jewje–Mejszagała–Niemenczyn (43,790 km - 44,828 km). Na tym etapie przewiduje się odnowienie nawierzchni drogi, przekształcenie przystanków autobusowych, stworzenie infrastruktury dla pieszych i rowerzystów i in. Wykonawcą projektu jest SA „Via Lietuva”.

„Rekonstrukcja drogi w osiedlu Orzełówka to ważny i długo oczekiwany krok, który nie tylko zapewni wygodne i bezpieczne połączenie, ale także znacząco poprawi lokalną infrastrukturę. Jest to szczególnie aktualne ze względu na fakt, że na tym odcinku znajduje się Filia Nauczania Początkowego w Orzełówce Gimnazjum w Jęzczmieniskach, na którym codziennie panuje duży ruch. Dlatego konieczne jest zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i pieszym. Planowane prace poprawią bezpieczeństwo ruchu drogowego, ułatwią poruszanie się środkami transportu i poprawią jakość życia lokalnych mieszkańców” – mówi Robert Duchniewicz, mer samorządu rejonu wileńskiego.

Starosta gminy Rzesza Waldemar Rynkiewicz zwrócił uwagę na zły stan drogi nr 108, wskazując na koleiny, wyboje i pęknięcia.

„W niektórych miejscach nawierzchnia drogi jest w złym stanie, a infrastruktura przystanków autobusowych nie spełnia współczesnych wymagań. Ławki i kosze na śmieci na przystankach są bardzo zniszczone. Gmina wielokrotnie zwracała się do właściciela drogi SA „Via Lietuva” z prośbą o rekonstrukcję, więc dobrze, że projekt rekonstrukcji został już przygotowany i mieszkańcy będą mogli cieszyć się pozytywnymi zmianami” – mówi starosta Rzeszy.

Planowana rekonstrukcja obejmuje odnowienie nawierzchni drogi, montaż nowych pawilonów dla oczekujących, koszy na śmieci oraz poprawę stanu przystanków. Dodatkowo zostaną zbudowane chodniki oraz 9 miejsc parkingowych przy filii Gimnazjum w Jęzczmieniskach. Stare znaki drogowe zostaną zdemontowane i zastąpione nowymi. Przewidziano również wykonanie sieci odprowadzania wód oraz zainstalowanie oświetlenia z diodami LED, ze specjalnym oświetleniem kierunkowym na przejściach dla pieszych.

28 listopada o godz. 15:00 odbędzie się zdalne publiczne spotkanie, podczas którego będzie można zadać pytania i wyrazić opinie. Link do połączenia: <https://us06web.zoom.us/j/9760133002?omn=85611986104>

(S-3572)

\* Jubileusz 80. Urodzin obchodzi **Anicet BRODAWSKI**, były członek Zarządu Wileńskiego Rejonowego Oddziału Związku Polaków na Litwie i Zarządu Głównego ZPL, wódcarz Samorządu Rejonu Wileńskiego w latach 1990-1991. Z okazji pięknego Jubileuszu życzenia mocnego zdrowia, pogody ducha, niegasnącej energii, ludzkiej życzliwości oraz wszelkich łask Bożych

składa **Zarząd Wileńskiego Rejonowego Oddziału ZPL i frakcja AWPL-ZChR Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego**

\* Godność kapłańska jest przeogromna i wzniosła, bo kapłan jest zastępcą Chrystusa na ziemi, jest szafarzem łask i tajemnic Bożych, i jest pośrednikiem między Bogiem a wiernymi.

Czcigodnemu Księdzu **Waldemarowi ULCZUKIEWICZOWI** z okazji 25. rocznicy posługi kapłańskiej, składamy najserdeczniejsze życzenia: ciągłego wzrostu w łasce Bożej, by być wszystkim dla wszystkich, z miłością i konsekwencją prowadzić swych parafian do celu, którym jest Bóg miłosierny.

**Czczyciele Miłosierdzia Bożego z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Mickunach**

\* Nie myśl ile Tobie lat,  
przed Tobą jeszcze cały świat,  
nie żałuj tego co minęło,  
cieszyć się z tego, co się osiągnęło.  
Zawsze dąż do celu, mimo że zazdrości Ci wielu.  
Otoczaj się przyjaciółmi swymi,  
cieszyć się momentami tymi,  
które Tobie uśmiech dają i szczęścia dodają,  
a Matka Święta z Ostrej Bramy  
niech obdarzy Cię swymi łaskami.

Z okazji pięknego Jubileuszu Szanownej **Wacławie Danucie SZYDŁOWSKIEJ** z całego serca życzymy zdrowia, niespożytej energii i sił w realizowaniu wszystkich planów i zamierzeń.

**Koleżanki Janka, Ludwika, Marysia, Lilia i Józef**

\* Z okazji 40-lecia zawarcia związku małżeńskiego **Krystynie i Leonardowi SYRNICKIM** składamy serdeczne życzenia jedności i dojrzałej wzajemnej miłości i zrozumienia. Niech każdy nowy rok niesie zdrowie oraz wiele chwil do radości, a Matka Boża ma zawsze w swej opiece.

**Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych**

\* Najserdeczniejsze pozdrowienia i najlepsze życzenia aktywnej słuchaczce ATW w Wilnie **Danucie SZYDŁOWSKIEJ** w dniu Jej jubileuszu, w dniu nadzwyczajnym i jedynym.

Niech Twe życie trwa szczęśliwe  
i wszelkie przykrości omija,  
zyczymy Ci również słońca duszy, dobroci serca,  
ludzkiej życzliwości, realizacji pięknych planów i marzeń.

Niech na szlaku życiowym spotykają Cię serdeczni ludzie, miłość rodzinna, bliskość i ciepło przyjaciół, promieniając Twe twórcze pomysły na ścieżkach Łaski i Miłosierdzia Bożego.

**Słuchacze Akademii Trzeciego Wieku w Wilnie**

Zapraszam na promocję mojej książki  
„Ratowanie Żydów przez  
duchowieństwo katolickie archidiecezji  
wileńskiej w czasie okupacji  
niemieckiej (1941-1944)”. Będzie miała miejsce  
29 listopada (piątek) o godz. 18.00 w Wileńskim  
Centrum Kultury i Duchowości u Franciszkanów.  
**Ks. Tadeusz Krahel**

✝ „Śmierć jest bramą do światła na końcu drogi, która stała się uciążliwa”.  
**Podzielamy ból i składamy wyrazy głębokiego współczucia Władysławowi ZINKIEWICZOWI z powodu śmierci ukochanej Mamy.**

**Klub Seniorów „Złoty Wiek” w Rudominie**

✝ Łączymy się w smutku i składamy wyrazy głębokiego współczucia **Zbigniewowi i Tomaszowi LEWICKIM** oraz całej Rodzinie w ciężkich chwilach odejścia do wieczności Ojca.  
**Matko Miłosierdzia, wprowadź Go w bramy raj do wiecznego Królestwa Twojego Syna.**

**Kółko Żywego Różańca w Czeranach**

### Wysokie zwycięstwo rugbyistów

Reprezentacja Polski pokonała w Gdyni Litwę 40:13 (26:8) w swoim pierwszym meczu Rugby Europe Trophy. Gospodarze, spadkowicze z Rugby Europe Championship, nie mieli problemów z pokonaniem Litwy, która wcześniej wygrała 47:20 z Luksemburgiem oraz uległa 19:46 Szwecji. W kolejnym spotkaniu biało-czerwoni zmierzą się w sobotę, 23 listopada, w Pradze z Czechami.

### Triumf Sinnera

Jannik Sinner wygrał kończący sezon turniej ATP Finals w Turynie. Lider światowego rankingu tenisistów w finale pokonał rozstawionego z numerem piątym Amerykanina Taylora Fritza 6:4, 6:4. Został pierwszym Włochem, który wygrał ten turniej. Za zwycięstwo otrzymał 4,8 mln dolarów.

### Awans hokeistów GKS

Hokeiści GKS Katowice pokonał Aalborg Pirates 4:1 (2:1, 0:0, 2:0) w swoim trzecim i ostatnim meczu turnieju 3. rundy Pucharu Kontynentalnego, którego duński zespół był gospodarzem. Wicemistrzowie Polski wygrali za wody i awansowali do Final Four. Katowiczanie wcześniej wygrali z rumuńską Coroną Braszów 9:2 (2:1, 3:1, 4:0) i doznali porażki z francuskim Bruleurs de Lousp Grenoble 2:4 (2:1, 0:1, 0:2).

### Martin motocyklowym mistrzem świata



Jorge Martin (Prima Pramac) po raz pierwszy w karierze został motocyklowym mistrzem świata w klasie MotoGP. Wprawdzie ostatnią rundę cyklu wygrał w Barcelonie broniący tytułu Włoch Francesco Bagnaia (Ducati), ale trzecie miejsce wystarczyło Hiszpanowi do końcowego triumfu.

### Argentyna na prowadzeniu

Ósme zwycięstwo w 12. meczu eliminacji mistrzostw świata 2026 zanotowali piłkarze Argentyny. Prowadzący w tabeli strefy południowoamerykańskiej triumfatorzy ostatniego mundialu pokonali u siebie Peru 1:0. Brazylia na własnym terenie zremisowała 1:1 z wiceliderem Urugwajem.

### Hiszpanie wyleminowani

Hiszpanie przegrali z Holendrami 1:2 w ćwierćfinale drużynowego turnieju Davis Cup w Maladze i odpadli z rozgrywek. To oznacza, że swój ostatni w karierze oficjalny występ ma za sobą jeden z najwybitniejszych tenisistów w historii Rafael Nadal.

Piłkarska kadra Polski spadła z najwyższej dywizji Ligi Narodów

## Beznadzieja

**Piłkarska reprezentacja Polski przegrała w Warszawie ze Szkocją 1:2 w meczu 6. kolejki Ligi Narodów i spadła z najwyższej dywizji. W drugim meczu grupy A1 Chorwacja zremisowała z Portugalią 1:1 i awansowała do ćwierćfinału. Portugalia zapewniła go sobie już wcześniej.**

Polakom do utrzymania się w najwyższej dywizji wystarczył remis ze Szkotami, ale mecz zaczęli fatalnie. Już w trzeciej minucie stracili gola po płaskim strzale z kilkunastu metrów Johna McGinna. Biało-czerwoni wyrównali w 59. Po zamieszeniu podbramkowym piłka trafiła do Kamila Piątkowskiego, a obrońca FC Salzburg popisał się efektywnym, mocnym strzałem zza linii pola karnego w tzw. okienko. Tempo meczu spadło i wydawało się, że podopieczni trenera Michała Probiezka kontrolują sytuację. Tak było do trzeciej doliczonej przez sędziego minuty. Wówczas Łukasza Skorupskiego strzałem głową pokonał Andrew Robertson. Ten wynik oznacza, że Szkocja zajęła trzecie miejsce, dające prawa gry w marcowym barażu, a Polska spadła bezpośrednio do niższej dywizji.

Po raz pierwszy w historii biało-czerwoni wystąpią na tym poziomie. Wprawdzie zajęli ostatnie miejsce w grupie również w historycznej, pierwszej edycji Ligi Narodów (jesienią 2018 roku), ale wówczas uniknęli degradacji dzięki powiększeniu najwyższej dywizji.

W poniedziałek rywalizowano również w grupie A4, w której już wcześniej awans zapewniła sobie Hiszpanii. Na zakończenie mistrzowie Europy wygrali u siebie 3:2 ze Szwajcarią, która podzieliła los Polski i również została zdegradowana.

O drugie miejsce premiowane awansem do ćwierćfinału w Leskovacu grali Serbowie z Duńczykami. Goście mieli ułatwione zadanie, bo wystarczył im remis i taki rezultat osiągnęli. Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:0.

W grupie C1 sytuacja jest skomplikowana, bo w poprzedniej kolejce nie został dokończony mecz w Bukareszcie Rumunia - Kosowo. Pod koniec spotkania reprezentacja gości opuściła murawę, tłumacząc potem w mediach, że był to wyraz protestu przeciwko rasistowskim hasłom rumuńskich kibiców. Do tego momentu utrzymywał się bezbramkowy remis.

W poniedziałek obie te ekipy wygrały swoje. Rumunia u siebie pokonała Cypr 4:1 i o trzy punkty wyprzedza Kosowo, które także na własnym obiekcie zwyciężyło Litwę 1:0.

Z grupy C3 awans wywalczyła Irlandia Północna, która zremisowała na wyjeździe z Luksemburgiem 2:2. W drugim meczu Bułgaria zremisowała z Białorusią 1:1.

W grupie 1 najniższej dywizji najlepszą okazała się San Marino. Na zakończenie wygrała na wyjeździe z Liechtensteinem 2:1.



**Polscy piłkarze po drużogącej przegranej z Portugalią (1:5), po dwóch dniach zostali upokorzeni przez Szkotów również w Warszawie**

**Od redakcji:** Beznadzieja. Tym jednym słowem można podsumować występy reprezentacji Polski w Lidze Narodów. I chociaż szkoleniowiec Michał Probiezka nadal twierdzi, że drużyna jest w trakcie przebudowy, zmiany pokoleniowej, jest na dobrej drodze i podąża w kierunku jakościowych zmian, to dotychczas tych „pozytywnych” zmian nieuzbrojonym okiem jakości nie widać. Pod wodzą Probiezka, który ogłosił, że nie zamierza podawać się do dymisji, Polska w swej grupie wygrała tylko jeden mecz, straciła aż 16 bramek, a obrona i defensywa pozostają nadal jej przysłowiową piętą achillesową. Co jednak najbardziej razi w grze Polaków to niefrasobliwość, opieszałość, brak wiary we własne siły i umiejętności oraz przesąd, że dobry wynik można osiągnąć minimalnym nakładem sił. Stąd też widocznie mamy częste zatrzymywanie ofensywnych akcji, wycofywanie piłki do tyłu, długie, beznadziejne, pozbawione perspektyw i dynamiki rozgrywanie piłki na własnej połowie boiska. Dobrym przykładem tego jest obrazek z ostatniego meczu przeciwko Szkocji w doliczonym czasie, gdy to gospodarze wyprowadzili kontratak i mogli zaskoczyć przeciwnika, ale zamiast tego, by spróbować skonstruować w miarę składną akcję i spróbować zdobyć bramkę, wycofali piłkę z prawego rogu pola karnego Szkotów do środka pola, jakby bojąc się własnej „odwagi”. Wyglądało na to, że zadawała ich wynik remisowy, czyli plan minimum został wykonany, a więc po co się przemęczać i narażać i lepiej bezpiecznie zaczekać na końcowy gwizdek sędziego...

Legenda polskiej piłki nożnej Kazimierz Górski zwykł mawiać, że dopóki piłka w grze wszystko jest możliwe. Akurat tak się stało, że słowa te potwierdzili Szkoci, którzy walczyli do ostatka i dopięli swego, strzelając gola w ostatniej minucie doliczonego czasu gry, degradując niemrawych gospodarzy do niższej dywizji.

Tenisowy turniej finałowy Billie Jean King Cup

## A było tak blisko...

**Polskie tenisistki przegrały z Włoszkami 1:2 w półfinale turnieju finałowego Billie Jean King Cup w Maladze. O odpadnięciu biało-czerwonych zdecydowała deblowa przegrana Igi Świątek i Katarzyny Kawy z Sarą Errani i Jasmine Paolini 5:7, 5:7.**

Spotkanie zaczęło się od porażki Magdy Linette (38. w rankingu WTA) z Lucią Bronzetti (78.) 4:6, 6:7 (3-7). Do remisu doprowadziła Świątek, która wygrała z Paolini 3:6, 6:4, 6:4.

W grze podwójnej faworytkami były Włoszki. Errani i Paolini to mistrzyni olimpijskie z Paryża w tej konkurencji, a pierwsza z wymienionych ma na koncie również pięć wielkoszlemowych tytułów w deblu. Mimo to Polki długimi fragmentami toczyły z nimi wyrównaną walkę, ale w kluczowych momentach nie potrafiły postawić przysłowiowej kropki nad i. W pierwszym secie długo trwała walka gem za gem. Biało-czerwone prowadziły 5:4 i przy serwisie rywalce miały trzy piłki setowe, ale wszystkie zmarnowały. Włoszki podbudowane wyjściem z opresji wygrały również dwa kolejne gemy i w konsekwencji seta.

W gemie otwarcie drugiego Polki od razu zostały przełamane, jednak później nastąpił okres ich świetnej gry. Podopieczne kapitana Dawida Celta wygrały pięć gemów z rzędu i wyrównanie w meczu miały na wyciągnięcie



**Biało-czerwone były o krok od awansu do finału, ale przegrana faworyzowanej Linette ze znacznie niżej notowaną Bronzetti sprawiła, że po raz drugi z rzędu w finale zagrają Włoszki**

ręki. Ale Włoszki zaczęły grać niemal bezbłędnie, na nic już Polkom nie pozwalając. Errani i Paolini wygrały sześć kolejnych gemów i drużyna z Półwyspu Apenińskiego po raz drugi z rzędu dotarła do finału tych rozgrywek. Polska pierwszy raz w historii grała w półfinale.

Drugi półfinał został rozegrany we wtorek, Słowaczki pokonały Brytyjki z wynikiem 2:1 i to one zagrają w finale z Włoszkami.

Nazwa rozgrywek, znanych wcześniej jako Fed Cup, została zmieniona na Billie Jean King Cup w 2020 roku, żeby uhonorować Amerykankę, 12-krotną triumfatorkę imprez wielkoszlemowych, która była w zwycięskiej ekipie USA w pierwszej edycji drużynowych zmaganiach w 1963 roku.

Mistrzostwa Europy w szachach dobiegły końca

## Polacy bez medalu

**Serb Aleksandar Indjic został mistrzem Europy w szachach, zakończonych w czarnogórskim Petrovacu. Kacper Piorun ukończył turniej na 10., a Mateusz Bartel na 11. miejscu. Obaj Polacy zakwalifikowali się do turnieju o Puchar Świata.**

29-letni Indjic samodzielnie prowadzenie objął tuż za półmetkiem, po sześciu z 11 rund, i nie oddał go do końca rywalizacji. Ostatecznie zgromadził 9 punktów (7 zwycięstw i 4 remisy) i o pół wyprzedził dziesięć lat młodszego, trzeciego w poprzednim czempionacie Belga Daniela Dardhe, z którym nie rozstrzygnął pojedynku w ostatniej rundzie.

Brązowy medal zdobył 20-letni Niemiec Frederik Svane – 8 pkt. Z takim

samym dorobkiem ukończyło turniej jeszcze dziesięciu szachistów, wśród nich czołowi polscy arcymistrzowie, mający już w swoim dorobku brązowe medale czempionatu Starego Kontynentu.

W mistrzostwach, rozgrywanych systemem szwajcarskim na dystansie 11 rund, uczestniczyło 388 szachistów reprezentujących 42 kraje, wśród nich 24 Polaków. W Czarnogórze walczyli nie tylko o medale mistrzostw kontynentu (pula nagród – 100 tys. euro, dla czołowej trójki – 20, 15 i 10 tys.), ale także o prawo gry w turnieju o Puchar Świata, które uzyskali zdobywcy 20 czołowych lokat.

Mistrzostwa Europy w szachach klasycznych odbywają się od 2000 roku. Z Polaków na podium tej imprezy stawali Bartłomiej Maciejka – złoty medal w 2002, Radosław Wojtaszek – srebro w 2011 i 2018 oraz brązowi medalisci: Tomasz Markowski (2000), Bartel (2015) i Piorun (2019).